

LUBIŃSKIE STR. 7 MELINY

TV
SAT

Str. 10

TYGODNIK
LEGNICKI

15 (60)

11.IV.91 1000 zł

to

KGHM

PRYWATYZACJA CZY LIKWIDACJA ?

diagnozy
i przewidywania
belgijskiego eksperta

"W KGHM nie dokonano żadnej restrukturyzacji. W kwestii efektywności nic nie zostało zmienione. Dziś-niejszy Kombinat nie jest bardziej produkcyjny niż w chwili naszego przyjazdu. Wręcz przeciwnie - produkcja spada, KGHM z każdym dniem staje się coraz słabszy. Od miesiąca obserwuję, że pieniądze znikają, nie ma gotówki... W silnie scentralizowanym KGHM problem gotówki daje efekt lawinowy, tak, że relatywnie szybko może dojść do bankructwa".

NOWO OTWARTE LABORATORIUM

Kodak
EXPRESS
QUALITY CONTROL SERVICE

w Legnicy, Rynek 33 (KMPIK)
zaprasza do korzystania
ze swoich usług

Odbitki już w ciągu 1 godziny

KODAK TO KOLOR

TYLKO W KWIETNIU W LABORATORIUM
specjalna, promocyjna sprzedaż filmów
KODAKA.



Kupisz 3 filmy EKTAR-125
- otrzymasz francuską wodę
toaletową firmy L.T. PIVER

Skorzystaj z tej szansy.

W następnych numerach: C. B. RADIO GŁOWĄ W KRZYŻ UPADEK KGHM ?

STR. 4



CO PISZCZY
W... PRASIE

* Miłość zabita prądem

"Niecodzienna tragedia wydarzyła się w Lubinie - informuje Słowo Polskie. - Dramat rozegrał się podczas spaceru zakochanej pary w łasku lubińskim, w okolicach ulicy Leśnej. Po kłótni z dziewczyną, dwudziestoletni młodzieniec wszedł na słup energetyczny i złapał za przewody wysokiego napięcia. Poniósł śmierć na miejscu".

Umgate w Głogowie

Ok. 300 ton świeżo wyprodukowanej miedzi warta 6 mld zł - taka jest skala miedziowej afery, na trop której organy ścigania wpadły 6 lutego br., przysłuchując złoździ na próbie wywieżenia z Huty "Głogów" kilkudziesięciu ton tego metalu na dwóch ciężarówkach. Dziś w prokuraturze wojewódzkiej nad sprawą tą pracuje trzech ludzi pod kierownictwem prokuratora Ludwika Uciurkiewicza. Do tychczas zarzuty przedstawiono 23 osobom. Większość przebywa w areszcie, 5 osób prokurator Uciurkiewicz ściga listami gończymi. Wśród nich jest trójka prawdopodobnie "organizatorów".

"Miedziowa afra zatacza bardzo szerokie kręgi. Skradzione w hucie setki ton miedzi wywożono częściowo także za granicę. Wiadomo, że możliwy - w ramach działalności gospodarczej spółek - jest wywóz złomu. Tymczasem wyjechał metal prosto z hutniczego pieca. Jak to się stało?" - pyta Gazeta Robotnicza.

* Bombowe znalezisko.

"W Chojnowie, w punkcie skupu złomu, podczas wybierania wierzchnich warstw, odkryto dwie uzbrojone bomby lotnicze, długości jednego metra i o średnicy 20 cm. Stwierdzono, że są to bomby współczesnej produkcji radzieckiej z lat 70.

Nie wiadomo w jaki sposób i kiedy trafiły na złomowisko. Magazynier nie wyklucza, że mogły tu spokojnie leżeć i od pół roku. Może ktoś kupił je od Rosjan dla załatwienia rodzinnego sporu, ale jak wiele radzieckich towarów, nadawały się tylko na złom" - Słowo Polskie.



Widowisko o bitwie legnickiej w kościele św. Apostołów Piotra i Pawła

Bitwa na Dobrym Polu pod Legnicą stoczona między wojskami mongolskimi, a rycerstwem śląskim pod wodzą księcia Henryka Pobożnego, otwiera w dziejach legendarną tradycję Polski - Antemurale Christianitatis - twierdzy broniącej europejskiej, chrześcijańskiej kultury przed naporem Wschodu.

Tegoroczne obchody 750-lecia bitwy, liczne sesje naukowe, wystawy poświęcone temu wydarzeniu pokażą i może wyjaśnią związane z nim interesujące problemy, postawią ciekawe pytania.

Teatr Dramatyczny w Legnicy, uczestnicząc w nich, pragnie przywołać skromną i nieco zapomnianą lecz niewątpliwie ciekawą tradycję literacką związaną z tymi wydarzeniami. Autor scenariusza i reżyser "Misterium o Henryku Pobożnym" skomponował przedstawienie w oparciu o rozmaite teksty: "Henryk Pobożny pod Legnicą" - rapsod Stanisława Wyspiańskiego, XIX-wieczny poemat Augusta Bielowskiego, wimki z "Kroniki Polskiej" Marcina Bielskiego oraz inne pobożne pieśni i ich fragmenty. Pojawiający się w tekście widowiska jeden z najpiękniejszych tekstów polskich literatury



Wykorzystali okazję do publicznej zabawy uczniowie L.O. Gromada "Mongolów" krążąc po mieście wzbudzała powszechne zainteresowanie. Dostało się też urzędem. Tylko z Muzeum Miedzi musieli wycofać się pod naporem "przeważających sił". Coż, na zły trafił moment.

Z.B.

Fot. Krzysztof Biedugnis

Okularów.
Oboje skłaniali. Chłopiec nie nosi
Rozwiązanie zagadki Pana Tadeusza



Tańce i inne atrakcje

LCK, Polskie Towarzystwo Taneczne, Klub Tańca Towarzystwa "Lew" i legnicki OSiR organizują w dniach 30 kwietnia - 1 maja br. Mistrzostwa Polski Tańca Towarzystwa Par, klasy A + S.

Legnica wygrała konkurencję o organizację tej imprezy z takimi ośrodkami tańca jak Szczecin, Gdańsk i Kraków. Turniej odbędzie się w Hali Sportowej przy ul. Żołnierskiej. Pary konkursowe wystąpią w 10 tańcach - 5 standardowych i 5 latyno-amerkańskich. Dla widzów organizatorzy przygotowali szereg atrakcji, m.in. pokaz mody i występy mistrzowskich par tanecznych. W trakcie imprezy będzie czynna też kawiarenka.

Bilety w cenie 20 tysięcy (30 tysięcy kartnet) można już nabywać w LCK i OSiR.

Organizatorzy dziękują za pomoc wszystkim sponsorom: "Gromaxowi", HM "Legnica", Zieleni Miejskiej i Zespołowi Szkół Hutniczych.

PIWNICA



Kawiarenka przy Ośrodku Kultury "Wzgórze Zamkowe" wreszcie otworzyła swoje podwoje, otworzyła z atrakcjami - do lochów (piwnicy) gdzie kawiarenka się ulokowała, można było dostać się wyłącznie po zjeździe. Jak widać na zdjęciu dla nikogo nie było taryfy ulgowej.

Estetycznie i gustownie urządzone wnętrza, duży wybór alkoholi, lody i parę potraw gorących gwarantują relaks i miłe wrażenia. Nie wszystkim jednak. W kawiarence obowiązują będą karty wstępu. Mogą je uzyskać członkowie i sympatycy Lublińskiego Klubu Inteligencji, który zainicjował działanie właśnie na "Wzgórzu Zamkowym". Miejmy nadzieję, że przynajmniej jedno miejsce w Lubinie nie zamieni się w szybkie miejsce w lokal o podejrzanym reputacji. Jak do tej pory, los taki spotyka wszystkie kawiarnie i restauracje w mieście. Karty wstępu byłyby doskonałym rozwiązaniem, czy jednak przeciwnicy i wrogowie tej idei dadzą kawiarence trochę czasu? Ograniczenie wstępu wywołało już sporo dyskusji. Kawiarenka nie ma jeszcze nazwy. Podczas otwarcia można było składać swoje propozycje. Czytelnicy odwiedzą kawiarenkę i przekażą nam swoje pomysły.

(ska)



Fot. Krzysztof Raczowski

Giełda czyli rosyjski tasak

Rozpoczęła się ewakuacja wojsk radzieckich z Polski. Tak przynajmniej informowały mass media. Wraz z wyjściem "sprzymierzeńców" skończyła się chyba tematyka rosyjska na giełdzie. Póki co, korzystam z okazji i piszę na ten temat. Zwrócił moją uwagę... tasak produkcji radzieckiej. Wydaje się, że wyrób ten jest kwintesencją możliwości tamtejszego przemysłu. Niestaranne wykonanie odstrasza. Cena - 25 tys. - też nie należała do najniższych. Wiertarka, również made in USSR, była w cenie 250 tys. Ale właściciel deklarował skwapliwie, że coś opuści. Turckie męskie swetry "chodzą" w cenie 53 tys. Serwis do kawy, w zależności od wykonania, 280-350 tys. Były to ceny wywoław-

cze. Ewentualny amator mógł liczyć na ich zbicie. Przedmiotem powszechnego zainteresowania była kamera video firmy "Sony" w cenie 11 mln zł. 20 calowy telewizor "Toshiba" kosztował 5,5 mln. Sprzedawca zapewniał, że towar ten "idzie". Komplet kluczy nasadkowych - 380 tys.

Samochodowa część giełdy bez zmian. Rewolucji cenowej nie było. Fiat 125p z 1983 - 10,5 mln. Łada z 1978 - 10,5. To trochę zbyt dużo. Co prawda, egzemplarz z 1990 roku miał cenę 54 mln. Pojazd miał radzieckie rejestracje. Fiat uno z 1985 - 40 mln, oraz cło gdyż samochód przywieziono z Holandii. Toyota z 1983 - 31 mln. Dobrze prezentował się fiat 131 mirafiori z 1977 roku za 17 mln. Opony w cenie od 165 do 230 tys.

Z.B.

Taśmy barwiące

- do drukarek komputerowych
- maszyn do pisania i liczenia

sprzedaż i regeneracja

TELEFAKSY
KSEROKOPIARKI
TOSHIBA

Legnica, Rynek 32, tel. 283-07

Do wynajęcia w Legnicy
powierzchnia handlowa (180 m kw.).

Wiadomość:

Legnica, ul. Złotoryjska 60
(sklep obuwniczy)
tel. 230-50, 10.00-18.00.

DISKIETKI

PRECISION, DYSAN 3,5, 5,25

Hurt i detal

Legnica, Rynek 32, tel. 283 - 07
nawiążemy współpracę

SOVIETICA

Dobry człowieku!

Jeśli przypadkiem napotkasz zgubione pociski artyleryjskie, miny, bomby i inną amunicję, zanieś je natychmiast do najbliższej jednostki Armii Radzieckiej! Znalazca nie zostanie wynagrodzony, ale pozostanie mu satysfakcja, że spełnił dobry uczynek.

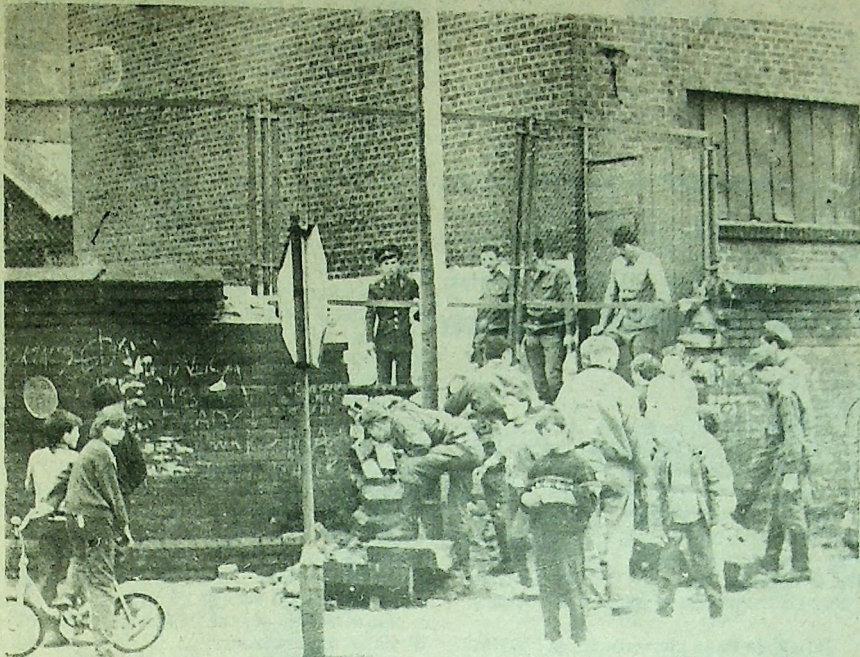
Tak było w przypadku rolnika, który nie chcąc splendoru postanowił pozostać anonimowym dobroczyńcą. Znalazł na swoim polu, niedaleko radzieckiego lotniska w Legnicy minę wziętą pod pachę (po stwierdzeniu, że nie ma ona zapalnika) i zaniósłszy, złożył u stóp wartownika pilnującego wjazdu do lotniska.

4 kwietnia pracownicy składowiska złomu w Chojnowie, podczas załadunku złomem wagonów przeznaczonych dla huty natknęli się na dwa pociski artyleryjskie, bezsprzecznie produkcji radzieckiej. Powiadomili prędko jednostkę wojsk radzieckich, która nieprędko przybyła po znalezionko - na drugi dzień.

Ponieważ wojska radzieckie są teraz mocno dezorientowane, zabiegane przed przeprowadzką i strasznie roztrzęsione, pomóżmy im odszukiwać zagubione przedmioty; bezwartościowe często dla naszych sąsiadów.

W jednym z poprzednich numerów wykrakaliśmy runięcie murów rosyjskiego getta. W piątek w okolicach godz. 16 jeden z rosyjskich samochodów uderzył w mur na rogu ulic - Leńskiego i Hutników. Powstał w tym miejscu spory wyłom, który Rosjanie szybko załatali, najpierw dyktą, a później najprawdziwszą cegłą.

Inny wyłom został zrobiony w murze na ul. Chojnowskiej. Rosjanie zamontowali w tym miejscu solidną, żelazną bramę. Czego się nie robi, żeby usprawnić ewakuację...



Fot. Jarek Ogrodnik

Legnickie Pole - rys historyczny

Gdzie starły się armie?

Nazwa miejsca, gdzie w 1241 roku rozegrała się słynna bitwa z Mongołami, znana jest już ze średniowiecznych zapisków. Niektóre XIII-wieczne kroniki na jego określenie podają termin Wolstat, będący odpowiednikiem wcześniejszej nazwy słowiańskiej Dobre Pole. Także wielki, polski kronikarz Jan Długosz, w opisie wymienionej bitwy mówi o Dobrym Polu, zrywnie równinie znajdującej się dzisiaj między Koskowicami, Gniewomierzem, Legnickim Polem a Księgomicami. Istnieje jednak przekaz, jak chociażby niemiecka wersja Żywotu Św. Jadwigi, gdzie wzmiankowana jest inna w brzmieniu, choć podobna nazwa, mianowicie Walstadt, oznaczająca pole walki.

Czy rozbieżności te udało się nauce uporządkować, czy bliska nam osada tradycyjnie związana z miejscem walki z Mongołami nosiła którąś z tych nazw?

Analiza porównawcza dawnych źródeł, badanie topograficzne terenu, wreszcie próba lokalizacji pola bitwy wykazała, że obie armie starły się ze sobą na Dobrym Polu. Kiedy bitwa przybrała niekorzystny obrót dla wojsk skupionych pod wodzą księcia Henryka II Pobożnego, rozpoczęło odwrót w kierunku Jawora. Ostatnia faza zmagania i śmierć księcia nastąpiła na terenie nazwanym od rozgrywających się wydarzeń Polem Walki - Walstadt, a dzisiaj Legnickim Polem.

W miejscu, gdzie znaleziono ciało księcia i pogrzebano poległych rycerzy chrześcijańskich wystawiono kaplicę, a później zaś gotycki kościółek pod wezwaniem Trójcy Świętej i Najświętszej Marii Panny, ufundowany przez Św. Jadwigę - matkę zmarłego księcia.

Osada Legnickie Pole powstała dopiero około 1270 roku. Jej dzieje łączą się ściśle ze sprawami politycznymi tutaj z Czech Benedyktynami, którzy do XVI wieku sprawowali także pieczę nad kościołem. Toczące się wojny nie oszczędziły go, spustoszone przez Szwedów przeszedł ostatecznie w ręce ewangelików i pozostał w ich użytkowaniu do końca drugiej wojny światowej.

W 1961 roku starą, poewangelicką świątynię przekształcono na Muzeum Bitwy Legnickiej. Wiele inicjatyw i osobistego zaangażowania w tym przedsięwzięciu wykazał A. Kijowski, kierownik Referatu Kultury w Prezydium Powiatowej Rady Naro-

dowej w Legnicy. Program i założenia projektowe oraz scenariusz pierwszej ekspozycji opracował Jerzy Piątek z Muzeum Śląskiego we Wrocławiu, pełniąc przy tym funkcję komisarza organizacyjnego muzeum.

W ramach działań kontrreformacyjnych, mających za cel ponowną katolizację Śląska, realizowali Benedyktyni z wielkim rozmachem olbrzymie przedsięwzięcie budowlane. W latach 1723-38 powstał nowy kościół i klasztor. Budowa zespołu klasztorowego łączyła się z przygotowywanymi na 1741 rok uroczystościami obchodów 500-lecia bitwy legnickiej. Wspaniałe dzieło sztuki baroku, jeden z najcenniejszych zabytków Dolnego Śląska, został wzniesiony według projektu Kiliana Ignacego Dientzenhofera, jednego z najwybitniejszych ówczesnych architektów Europy Środkowej. Budowla tworzy doskonałą i zespoloną całość architektury, rzeźby, malarstwa i rzemiosła artystycznych. Estetyczna jedność została podporządkowana nadrzędnej idei obrony wiary, nawet gdyby to prowadziło do złożenia najwyższej ofiary życia.

Po zajęciu Śląska przez Prusy w 1741 r. znaczenie Benedyktynów w życiu Legnickiego Pola zmalało, aż wreszcie w 1810 r. zakon został sekularyzowany, a jego dobra uległy konfiskacie na rzecz państwa pruskiego. Kościół przeszedł pod zarząd parafii, klasztor zaś zajął korpus kadetów.

W okresie międzywojennym, kiedy na mocy traktatu wersalskiego ograniczono liczbę instytucji militarnych w Niemczech, zmieniono profil i tej szkoły na świecki. Już jednak w 1933 roku powstała hitlerowska szkoła polityczna kształcąca młodzież z szeregów Hitlerjugend. Podczas ostatniej wojny w zabudowaniach poklasztornych mieścił się obóz dla jeńców francuskich, jugosłowiańskich i radzieckich - "Oflag VIII F - Walstatt".

Dziś, Legnickie Pole to niewielka miejscowość - siedziba urzędu gminnego, której klimat tworzy współistnienie okazałych zabytków ze współczesnymi akcentami odwołującymi się do związków z bitwą legnicką. Nazwa, dzieje i sława tej miejscowości wiążą się ściśle z wydarzeniami sprzed 750 lat.

Krystyna Nowakowska
Okręgowe Muzeum Miedzi
w Legnicy



NOWINY OD GLINY

"Gość w dom... a my za łom"

Pobicia i napady rabunkowe, które policja kwalifikuje jako przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, najczęściej zdarzały się nocą w odludnych uliczkach. Wraz ze wzrostem przestępczości, wzrosła zuchwałość przestępców. Jednego tylko dnia (4 bm.) do Komendy Rejonowej Policji wpłynęły dwa, potwierdzające to przypadki.

Pan Henryk W. przechodził obok stadionu KS "Miedź", gdy nie wiadomo skąd zjawiał się napastnik, który wymierzył mu silny cios. Henryk W. stracił przytomność, a gdy się ocknął nie miał 850 tys. zł. Na pamiątkę spotkania, bandyta zostawił mu pękniętą zuchwę.

Pan Bogdan Ł. był jeszcze bardziej zaskoczony w chwili napadu. Wybrał się w odwiedzin do znajomego przy ul. Ściegiennego. Nie spodziewał się, że w tym miejscu i w takich okolicznościach zostanie obezwładniony przez właściciela mieszkania, jego brata i nieznanego mu mężczyznę. Niestety, zmówili się, przewrócili na tapczan wygrazając do tego nożem. Cóż się dziwić, że nie protestował, gdy zabierano mu 1.2 mln zł.

W świat nie pojechali

Albo złodziei samochodów jest tak dużo, albo policja działa sprawniej. Pan Jerzy Z. zgłosił rano 5 bm. o kradzieży swojego samochodu Suzuki, który zaparkował w Legnicy przy ul. Szkolnej. Po południu jeszcze tego samego dnia, funkcjonariusze policji zatrzymali na trasie Motyczyn - Szczedrzykowice samochód tej samej marki. Jak się okazało, był to ten sam, który skradziono w Legnicy.

Złodzieje 21-letni mieszkaniec Piotrków, gm. Ruja i 20-letni mieszkaniec Wągrowa zostali aresztowani. Właściciel stwierdził kradzież radia z głośnikami, kalkulatora i kluczy do Suzuki. Ponadto złodzieje spowodowali kilka drobnych usterek samochodu, widocznie nie bardzo znali się na prowadzeniu tej klasy pojazdu.

Tulipany nie zakwitną

Ogromne straty, wysokości ok. 76 mln zł poniósł mieszkaniec Jawora. W jego gospodarstwie ogrodniczym w Gniewomierzu złodzieje wykopali i ukradli różnego rodzaju sadzonki tulipanów. Trudno będzie je odzyskać, może dopiero gdy zakwitną.

KGHM grozi bankructwo

20 tysięcy ludzi bez pracy?

Reguły ekonomicznej wojny

PRYWATYZACJA CZY LIKWIDACJA



O problemie prywatyzacji KGHM pisaliśmy już nie raz. Z czasem sprawa ta zamiast upraszczać się, wydaje się coraz bardziej komplikować. Długo trwały dyskusje w samym KGHM. Teraz nie ma porozumienia między kombinatem a ministerstwem. Mieszkańcy regionu, pracownicy KGHM z niepokojem spoglądają na jeden z największych zakładów, stanowiący o "być albo nie być" nas wszystkich.

Prywatyzację miała ułatwić międzynarodowa firma konsultingowa A.T. KEARNEY, której zadaniem było opracowanie strategii przemian. W tym celu mieliśmy przed sobą z przedstawicielem tej firmy Philippen Kirscha z Belgii.

Ten wysoki, szczupły mężczyzna ze szpakowatymi skroniami, idealnie pasuje do naszych wyobrażeń o menadżerach, zachodniej inteligencji technicznej, klasie fachowców. Po przyjeździe do Polski rozpoczął naukę języka. Teraz, po 9. miesiącach rozumie wszystko, z łatwością uczestniczy w rozmowie. Polski to dziwny język, którego nauczył się Philipp Kirsch. Podczas wywiadu korzystamy jednak z pomocy tłumacza aby uniknąć niejasności.

Współpraca z KGHM była dla pana w zasadzie pierwszym większym kontaktem z Europą Wschodnią. Czy był on dużym zaskoczeniem?

Pierwsze wrażenie nie było dla mnie zaskoczeniem, gdyż znałem już mentalność królującą na Wschodzie - niepowtarzalne połączenie funkcjonalizmu i biurokracji. Nie zdziwił mnie również sposób życia, który widziałem podczas podróży turystycznych. Dalsza praca w Polsce zgłuszyła mi jednak wiele niespodzianek głównie związanych z "przedemokratyzowaniem" decyzji. Dopiero tutaj zobaczyłem, że demokracja też może ulec przerostom, że mogą występować swoiste EKSCESY DEMOKRACJI. W gospo-

darce, ekonomii, nie może być mowy o przegłosowaniu wiążących decyzji, zarządzanie przedsiębiorstwem z założenia nie jest demokratyczne. W Polsce o wszystkim się dyskutuje. Ta sytuacja chyba najbardziej zaskoczyła moją firmę. Szefowie do tej pory nie mogą zrozumieć dlaczego coś, co powinno zająć 2 miesiące robimy w Polsce pół roku, że nasz klient zmienia zdanie w trakcie pracy.

Jaka była Pana pierwsza ocena KGHM?

Najpierw dostrzegłem gigantyzm i absolutne ignorancję, nie stosowanie najprostszych zasad menadżerstwa. Zarządzanie Kombinatu opiera się na najprymitywniejszych koncepcjach zysku - to zdumiewające. Podobnie zaskakuje POZBAWIONE LOGIKI OLBRYZYMIE ZRÓŻNICOWANIE KGHM. Przedsiębiorstwo to nie tylko wydobywa i przetwarza miedź, ale też buduje zakłady, prowadzi działalność transportową, zaopatrzeniową itp.

Czego dotyczyły prace A.T. KEARNEY?

Mieliśmy opracować nowe strategie działania KGHM tak, aby przekształcić Kombinatu w koncern przystający do zachodnich standardów. Tyle mówiąc najogólniej.

Czy może Pan jednak spróbować przybliżyć czytelnikom nie związanym z ekonomią główne fazy projektu A.T. KEARNEY?

Praktycznie musieliśmy zdefiniować, jak przekształcić jeden wielki blok 20. przedsiębiorstw działających bez jakiegokolwiek pojęcia o zysku, na sztucznie chronionym rynku w koncern mogący konkurować ze światowymi firmami. Podczas pierwszych trzech miesięcy opracowaliśmy sugestie umożliwiające przetworzenie monopolistycznego Kombinatu w wielki, miedziowy interes, składający się z 10. niezależnych przedsiębiorstw. W celu koordynacji ich działalności, zaproponowaliśmy przekształcenie głównej dyrekcji w kompanię holdingową.

Te sugestie zostały przyjęte. Rozpoczęliśmy drugą, trwającą 6 miesięcy fazę, której celem miało być wprowadzenie w życie holdingu i restrukturyzacja wszystkich zakładów w celu ich prywatyzacji. PRYWATYZACJA BYŁA JEDNAK CIĄGŁE OPÓŹNIANA. Początkowy termin - 1 stycznia 91, przełożono na luty, marzec, obecnie może lipiec a może jeszcze później.

Konieczne jest jednocześnie prowadzenie prywatyzacji i restrukturyzacji. Prywatyzacja właściwa, czyli wprowadzenie akcjonariatu powinno dotyczyć już efektywnych, przetworzonych zakładów.

W KGHM nie dokonano jednak żadnej restrukturyzacji. W kwestii efektywności nie zostało zmienione. Dzisiejszy Kombinatu nie jest bardziej produktywny niż w chwili naszego przyjazdu. Wręcz przeciwnie - produkcja spada. KGHM z każdym dniem staje się słabszy. Od miesiąca obserwuję, że pieniądze znikają, nie ma gotówki. Ogólny kryzys gospodarczy dociera do KGHM. Dzisiaj np. huta nie otrzymała gotówki od swoich klientów, ponieważ ci nie otrzymali jej od swoich klientów itd. W silnie scentralizowanym KGHM (wbrew naszym sugestiom) problem gotówki daje efekt lawinowy tak, że RELATYWNIE SZYBKO MOŻE DOJŚĆ DO BANKRUCTWA.

W tym przypadku jedynym rozwiązaniem będzie likwidacja. Oznacza to wystawienie zbankrutowanego lub bliskiego bankrutu zakładu na sprzedaż obcemu kapitałowi za śmiesznie niską cenę. Dzisiaj po raz pierwszy, połączono słowo likwidacja z prywatyzacją. Z MOJEGO PUNKTU WIDZENIA, TAKA PRYWATYZACJA BYŁABY KATASTROFĄ.

Dlaczego następują ciągłe przesunięcia terminu prywatyzacji?

Główny powód to brak zgody w KGHM, WOJNA PODJAZDOWA MIĘDZY RADAMI PRACOWNICZYMI I DYREKCJĄ. Każda z tych sił z osobna ma za mały autorytet by przeprowadzić jakiegokolwiek działania, za to ich konflikt paraliżuje wszelką restrukturyzację. Prywatyzacja oznacza dla rad pra-

cowniczych utracenie władzy, nic dziwnego, że z oporami przyjmują koncepcje przemian. Zapominają, że prywatyzacja jest czymś więcej niż ograniczeniem władzy, jest czymś znacznie więcej niż konflikt między radą pracowniczą a dyrekcją.

Obecnie mówi się również o braku porozumienia między dyrekcją KGHM a ministerstwem.

Może, nie jestem przekonany do końca, że taki konflikt istnieje. Silny i zgodny wewnętrznie Kombinatu przeformułował swoje koncepcje z łatwością. Prawdą jest, że w Warszawie niechętnie przystają na nasze pomysły, ludzie w ministerstwie nadal pragną powrotu do ścisłej centralizacji. Możliwe, że dyrekcja KGHM, znajdując się bliżej ludzi i całego problemu, pogodziła się z utratą części władzy, gdy ministerstwo na odległość nie odczuwa całej grozy sytuacji.

Pojawiła się też nowa koncepcja prywatyzacji KGHM.

Tak, można by pomyśleć nawet, że jest ona związana z propozycjami ministerstwa. Uważam, że stanowi poważne zagrożenie dla KGHM. Powiem więcej - 45 TYS. LUDZI W KOMBINACIE JEST W NIEBEZPIECZENSTWIE. W zasadzie cały światowy rynek miedzi znajduje się pod silnym wpływem potężnych koncernów takich jak np. ASARCO. Strategia tych firm opiera się na kupowaniu maksymalnej ilości złóż miedzi na całym świecie. Kontrolując wielkość wydobycia mogą manipulować ceną miedzi.

Jest wiadomym, że w październiku ub.r. ASARCO miało bardzo bliski kontakt z ówczesnym ministerstwem przekształceń własnościowych. ASARCO wystąpiło z propozycją objęcia 20 proc. KGHM w zamian za przysłanie amerykańskich menadżerów do kierowania przedsiębiorstwem. Trwały na ten temat rozmowy w ministerstwie. 13. ekspertów z ASARCO złożyło wizytę w KGHM. Przypuścili oni szturm na dyrekcję Kombinatu aby mieć dostęp do wszelkich dokumentów. W ostatniej chwili do dyrektorów KGHM dotarło, że ASARCO, które jest konkurentem, chciało po prostu zanalizować tajemnice przedsiębiorstwa. Na całe szczęście odeszli z niczym.

Z pewnych źródeł wiadomo, że ASARCO posiada w Polsce lobby usiłujące wywierać wpływ na strefy rządowe.

Wywiad nie autoryzowany

Jakie stosunki łączą oba kraje dzisiaj?
- Oczywiście teraz nasze stosunki rozwijają się bardzo dobrze we wszystkich dziedzinach np. politycznej, kulturalnej, ekonomicznej. Jesteśmy z tego zadowoleni.

Polska przeżywa czas wielu zmian. Czy w opinii Pana Ambasadora część z nich może być wzorcem dla Mongolii?

- Z całą pewnością tak. Zarówno w Polsce jak i w Mongolii zachodzą obecnie zmiany które określiłbym jako identyczne. To powoduje, że nasze kontakty stają się bliższe.

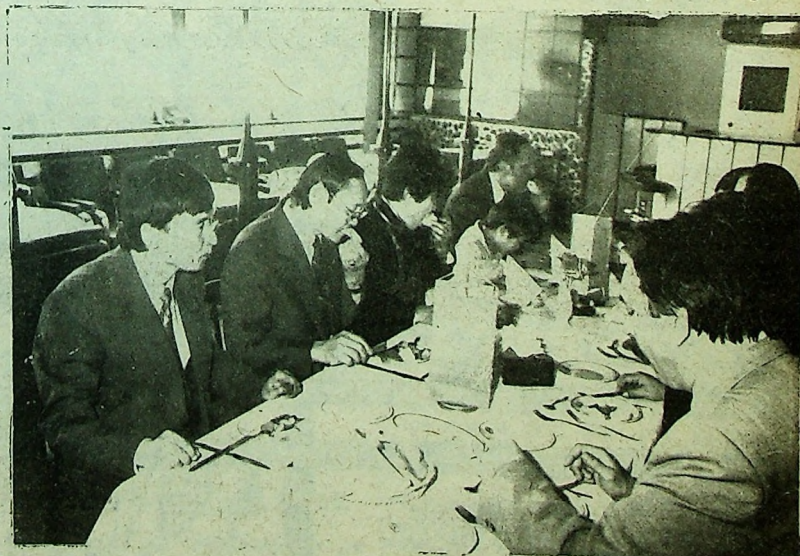
Jaka jest opinia Pana Ambasadora o obchodach rocznicowych?

- Jestem zadowolony z obchodów tej rocznicy. Niektóre wydarzenia historyczne były w pewnym sensie zapomniane w Mongolii. Ta rocznica zaznacza pewną część historii naszego narodu. Jest to niezbędny element jego tradycji. Korzystając z okazji chcę przekazać wszystkim legnizanom pozdrowienia oraz życzenia wielu sukcesów.

Dziękuję za rozmowę.

Zbigniew Budych

Fot. Krzysztof Biedugnis



BLISKIE KONTAKTY

Z okazji uroczystości rocznicowych bitwy pod Legnicą, w naszym mieście przebywał Ambasador Nadzwyczajny i Pełnomocny Mongolskiej Republiki Ludowej, pan Bajarchuugijn Nanzad.

Jak ocenia Pan Ambasador przesłanie dzisiejszej uroczystości?

- Jest to swoisty znak czasu. Stosunki między naszymi narodami i państwami zaczęły się wiele lat temu, właściwie od tej bitwy. Nasze relacje mają więc wymiar historyczny.

HURTOWNIA MEBLOWA "MINIMARKET"

• MEBLE

• ATRAKCYJNE WYPOSAŻENIE MIESZKAŃ



Rzeczy, o których Pan mówi, są nowością dla większości Polaków. Czy czeka nas ekonomiczna wojna?

Właśnie tak i dlatego próbuję jednak pomóc, zamiast spokojnie wyjechać do Belgii. Z mojej oceny sytuacji wynika, że w KGHM istnieje ryzyko prywatyzacji połączonej z likwidacją. Za śmiesznie niską cenę obcy koncern może wykupić wystarczająco dużą część Kombinatu aby nim zarządzać. Reorganizacja przebiegnie na wzór zachodni - 20 TYS. LUDZI STANIE SIĘ ZBĘDNYCH. Ta liczba nie jest moim oszacowaniem, o tych samych 20 tys. mówili eksperci ASARCO podczas styczniowej wizyty.

Pierwszym celem obcego koncernu będzie, tak szybko jak tylko możliwe, odzyskanie pieniędzy zainwestowanych w KGHM. Zacznie odsprzedawać części Kombinatu luźno związane z jego obszarem zainteresowania czyli samą miedzią. W momencie gdy znajdzie lepszą okazję (najprawdopodobniej w ZSRR) odsprzeda KGHM po kawałku, a z tym, co pozostanie będą musieli poradzić sobie Polacy. Kombinaty po prostu znikną z ekonomicznej mapy świata.

Propozycje A.T.KEARNEY dają zupełnie inne możliwości. Dlaczego kończyć pracę akurat teraz?

Ponieważ nikt nie poprosił nas abyśmy ją kontynuowali, choć wszyscy wiedzą, że prace nie zostały zakończone. W tym tygodniu mija 6 miesięcy drugiej fazy. W normalnej sytuacji klient byłby w stanie kontynuować restrukturyzację samodzielnie, wg naszych wskazówek. Ale nie tutaj, tutaj nie chodzi o kontynuowanie projektu, lecz o wprowadzenie go w życie. Jestem pewien, że w czasie krótszym niż tydzień, po naszym wyjeździe wszyscy zaprzestaną jakichkolwiek restrukturyzacyjnych działań. Nawet dzisiaj, gdy jesteśmy - nikt nie przykłada wagi do naszych opinii. To, co zaproponowaliśmy jest zmianą, a zmiana jest najtrudniejsza do zaakceptowania. Niestety, mało kto zdaje sobie sprawę, że w tym wypadku trzeba będzie ZMIENIĆ SIĘ LUB UMRZEC.

Za tydzień dalszy ciąg tej fascynującej rozmowy, a w niej więcej szczegółów o ekonomicznej wojnie, o bezrobociu i koncepcji A.T.KEARNEY - koncepcji przebudowy KGHM.

rozmawiała Małgorzata Skórska
tłumaczył Andrzej Horoszczak

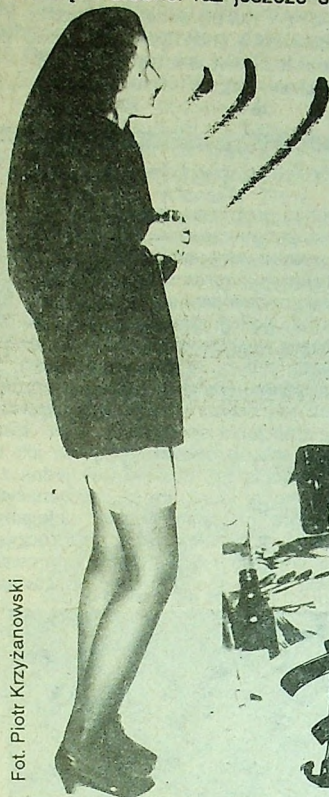
Zawsze bywało, iż oficjalnym uroczystościom towarzyszyły te mniej oficjalne chociaż równie ważne. Brak sztywnej formy znakomicie ułatwia kontakty. To stara prawda. Gratką dla wszystkich dziennikarzy są zwłaszcza bankiety, rauty, koktajle. Usłyszałem nawet opinię, iż bitwa pod Legnicą była potrzebna po to, aby... zrobić bankiet. Mnie również udało się być na nim. Przed godz.20 znalazłem się w hallu hotelu Centrum. Dało się wyczuć lekko napiętą atmosferę. Personel raz jeszcze sprawdzał

szczegóły wystroju sali. Stół był już nakryty. Trzymając się na uboczu, dyskretnie pełnili służbę operacyjną policjanci. Byli potrzebni. O 20.10 podchmielony mężczyzna koniecznie chciał napić się piwa. Nie reagował na prośby personelu. Dopiero perswazja policjantów odniosła pożądany skutek. Chwilę później pojawili się zaproszeni goście. Byli przedstawiciele administracji państwowej i samorządowej. Widać było jednego z senatorów. Ze strony niemieckiej - konsul generalny. Początek tradycyjny - krótkie przemówienia. Obsługa serwuje radzieckiego szampana. To znakomity dodatek do wystąpień. Menu przedstawia się interesująco. Jest tartinka z serem, szaszłyki śledziowe, koreczki z orzechami włoskimi, karp faszerowany, boeuf-strogonow. Dla smakoszy piwa, rodzimy "Okocim". Dobry. W niewielkich ilościach biała wódka. Wszystko to powoduje, iż atmosfera wyraźnie się ociepla. Uczestnicy pograżają się w niewymuszonych swobodnych rozmowach. Przeprowadzi-

łem mini - sondę na temat oceny imprezy. Kurator oświaty i wychowania, Alicja Kopestyńska - "brak mi skali", dyrektor wydziału kultury i sportu Urzędu Wojewódzkiego, Grażyna Nowak - "nie mam doświadczenia", najładniejsza uczestniczka bankietu, pragnąca jednak zachować anonimowość - "nie jestem wymagająca, ale bankiet jest udany. Zresztą jest to mój pierwszy bankiet". Prof. Wacław Korta - "bardzo udana impreza". Starałem się nie pozostawać w tyle za innymi uczestnikami w procesie uszczuplania zawartości stołu. Nieskromnie mogę przyznać, że udało mi się to znakomicie.

Po godz.22 impreza zaczęła powoli wygasać. Nic dziwnego, nazajutrz rozpoczął się naukowy maraton. Należało się więc wyspać. Ja również udałem się do domu. Syty i pełen wrażeń.

A.R.



Fot. Piotr Krzyżanowski

Bankiet



POD ZNAKIEM ZROZUMIENIA

Wywiad nie autoryzowany

Z konsulem generalnym Niemiec w Polsce, p.Brunonem Weberem rozmawia Zbigniew Budych.

- Panie Konsulu, jakie przesłanie dla stosunków polsko-niemieckich wynika z dzisiejszej uroczystości?

* Zdarzenie sprzed 750 lat jest dobrym punktem odniesienia dla obecnych stosunków polsko-niemieckich. Oceniałbym to tak: zanim powstały narodowościowe antagonizmy, czyli zanim powstał nacjonalizm, staliśmy w jednym szeregu, aby pokonać wspólnego wroga. Dzisiaj również zagraża nam wiele wspólnych niebezpieczeństw. Tytułem przykładu wskazać można na problemy ekologiczne, ale są i inne - w sferze gospodarczej jest dużo do zrobienia. Mam na myśli dążenie do zniesienia nierówności socjalnych między państwami Europy. Zadania te można wykonać tylko razem. Jest więc dużo do zrobienia. Chciałbym w tym miejscu wspomnieć o mojej inicjatywie, którą traktuję bardzo poważnie. Dzisiaj proponowałem wybudowanie nowego pomnika, pomnika nietypowego, bo z myślą o przyszłości. Powinien on stać w Legnicy i nawiązywać do wydarzenia sprzed 7 wieków.

- Niedawno Francja ogłosiła redukcję polskiego długu o 50 proc. Czy mógłby pan to skomentować?

* Tak oczywiście. Rząd federalny uczynił dokładnie to samo. Pragnę jednak zwrócić uwagę na często pomijany aspekt. Otóż, jeżeli USA dokonały 70 proc. redukcji długu to decyzja Niemiec przyniosła waszemu krajowi większą ulgę finansową niż posunięcie amerykańskie. Była to bowiem redukcja do mniejszej sumy. Większość zagranicznego zadłużenia Polski jest wyrażona w markach niemieckich. Jesteśmy więc największym wierzycielem waszego kraju. Udzieliłiśmy, oprócz tego, kredytu w wysokości 1 mld marek. Chcę

zaznaczyć, iż na forum Klubu Paryskiego reprezentowaliśmy zawsze stanowisko maksymalnie życzliwe dla Polski. Wynikało to także z przesłanki o której wspominałem wcześniej - z chęci znoszenia różnic socjalnych. Tak, aby na Odrze i Nysie nie powstała nowa granica.

- Jak ocenia pan rolę Niemiec w powstającej nowej, zjednoczonej Europie?

* Rola jest dość jasna. Niemcy to kraj, który z uwagi na swój potencjał będzie przodował w tworzeniu nowej Europy w procesach zjednoczeniowych. Rząd federalny chce budować dużą, a nie małą Europę. Mogę zapewnić, iż nasz rząd robi wszystko, aby Polska jak najbardziej znalazła się w tej Europie.

- Na zakończenie chciałbym zadać pytanie "Ilejszego" i czy łatwo być konsulem w Polsce?

* Na pewno jest to piękne zadanie, ale nie jest ono łatwe. Jest mnogość spraw do załatwienia. To absorbuje. Człowiek jest w sytuacji kogoś kto chce złapać wiele srok za ogon. To bardzo utrudnia.

- Bardzo dziękuję, że zechciał Pan Konsul udzielić wywiadu dla naszego tygodnika. Życzę w imieniu redakcji oraz legniczanie aby praca w Polsce była dla pana zawsze przyjemna.

* Ja również bardzo dziękuję. Pragnę przekazać za pańskim pośrednictwem życzenia wszystkiemu najlepszemu mieszkańcom województwa legnickiego. Chciałbym dodać, że zarówno ja, jak i pracownicy konsulatu, jesteśmy zawsze otwarci na kontakty z prasą.

- Dziękuję za rozmowę.



Fot. Piotr Krzyżanowski

UWAGA, JUŻ JEST!!!!

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW DLA NIEMOWLAKÓW I PRZEDSZKOLAKÓW

Legnica ul.Kazimierza Wielkiego 14 oficyna
tel.63-127

Towary renomowanych firm światowych
Transakcje hurtowe można również zawierać w sklepie

"Raj dziecka" ul.Anielewicza 7 A

Proponujemy również
odzież dla młodzieży
OKAZJA -
NAJNIŻSZE CENY!

Melina

Powszechna otwartość

jest jedną z cech charakterystycznych meliny. Wejść może tu każdy - przygodny wędrowiec i wesołe towarzystwo szukające pomieszczenia na fetę. W melinach schronienie znajdują poszukiwani przez policję, ale też "przyzwolici" ludzie odholowani przez przypadkowych kumpi od kieliszka. Restauracja "Ratuszowa" regularnie zasila okoliczne meliny, podobnie kawiarnia DKZM, mająca na szczęście niedługo zmienić właściciela.

Główni lokatorzy melin wywędzają się ze środowisk najuboższych, wielu wśród nich to Cyganie, ludzie nigdy, ewentualnie rzadko pracujący. Zatrudniają się tymczasowo przy rozładowywaniu wagonów, w lecie u ogrodników aby zarobić na kolejne miesiące marnej egzystencji. W melinach systematycznie łapano są 13-15-letnie dziewczyny, które uciekły z domu. Te kobiety chcą być przysługą, za użyczenie własnego ciała dostają kawałek chleba czy szklarkę. W melinach pokątna sprzedaż alkoholu, które widać się z prostytucją. Jeśli właściciele mają dzieci, to jest często tragiczny. Zaniedbane, głodne, pokarmiane przez sąsiadów od najmłodszych lat poznają najciemniejsze aspekty ludzkiego życia.

W Lubinie brakuje kawiarni, restauracji, ale melin jest pod dostatkiem.

Geografia lubińskich melin

prezentuje się barwnie, szczególnie w centrum miasta. Działają tu około 20 ujawnionych, kontrolowanych przez policję melin. Są przy pl. Wolności, ul. Skłodowskiej, Mickiewicza, Odrodzenia. Na ul. Drzymały stoi swasty ewenement - Hotel Urzędu Miasta zwany "Samotniakiem". Wszyscy w Lubinie wiedzą, że to jedna wielka melina.

Działają też dodatkowa sieć melin zastępczych. Bezdomni okupują piwnice i węzły ciepłownicze, gromadzą w nich szmaty, gazety, wszystko co zapewni ciepło podczas długich zimowych dni i nocy.

Rolę letnich melin odgrywają parki i place w centrum Lubina. Można się w nich napić, odpocząć, przespać, zatać potrzeby fizjologiczne. Nie ma dnia, aby w parku Wyzwolenia kogoś nie obrabowano i przy okazji nie pobito. Spokojni obywatele wolą omijać centrum miasta.

W nowych osiedlach mieszkańcy prawie nie znają tego problemu, choć pojawiają się tam meliny okresowe. Wiele rodzin wyjeżdża za granicę, zostawiając nastoletnie pociechy pod opieką dochodzącej cioci. Wszyscy wiedzą, że ciocia jest niesumienne, ale nie ma innego wyjścia. Dzieci (młodzież) szybko organizują jedną i drugą imprezę. Potem trwa już w zasadzie nieustająca balanga - alkohol, zabawa, wideo z filmami pornograficznymi. W Lubinie działają też jedna stała melina młodzieżowa. Docierają do niej punki aż z Gdańska.

Hotelowe życie

Nocny gość

Przyjechał późnym wieczorem. Dokładnie pamiętam. Miałem wtedy nocny dyżur. Około dwudziestej trzeciej w hallu zrobiło się pusto. Usiadłem na chwilę by zapalić papierosa. W korytarzu wygasłem światło i z tego mroku dobrze widziałem jasno oświetlony hall.

Nasz gość niczym specjalnym się nie wyróżniał. Wysoki, przystojny, typ skandynewski. Może tylko ubiorem nie przypominał mieszkańca Skandynawii. Ubrany zbyt dokładnie i raczej elegancko; długi, czarny płaszcz z białym długim szale, szarmancko zarzuconym na plecach. W dłoni trzymał czarną walizkę.

Flegmatycznie podszedł do recepcji. Przyjechał pewnie samochodem - pomyślałem - nie widząc u niego bagaży. Nie myliłem się. Wkrótce usłyszałem dzwonek i otrzymałem polecenie pomocy gościowi w transporcie bagaży. Idąc na parking mówił coś do mnie po angielsku. Z szybko wypowiadanych słów zrozumiałem tylko, że chodzi mu o restaurację. Ręką wskazałem

linach krótką Cyganie, przed którymi spokojni obywatele odczuwają wręcz zabobonny lęk.

Wśród zwykłych, standardowych mieszkań w Lubinie trafiają się inne, jakby wyjęte z koszmarnego snu. Niewiele różnią się od siebie - kawałek stołu, parę zdezelowanych taboretów, w kącie legowisko z oblepionych brudem koców i materacy. Wszędzie butelki, butelki, butelki; te po piwie i po wyborowej, po winie a czasami po mleku, gdzieś tam resztki jedzenia. Smród nie pozwala swobodnie oddychać, ściany burdzeniem gdzieś resztki jedzenia. Smród nie pozwala swobodnie oddychać, ściany burdzeniem gdzieś resztki jedzenia. Smród nie pozwala swobodnie oddychać, ściany burdzeniem gdzieś resztki jedzenia.

W zasadzie każdy robi w swoim mieszkaniu to na co ma ochotę, ale smutny jest los

sąsiadów meliniarzy.

Wrzaski trwające często całe noce, tupanie i rozmaite łomoty na schodach, butelki walące przez okno. Ciągły fetor na klatce schodowej, niebezpieczeństwo pożaru i zalewania. Udręczeni lokatorzy nie myślą nawet o założeniu domofonu - jak długo by działał w takich okolicznościach. W ciągu ostatniego kwartału, lubińska policja odnotowała 983 interwencje, w takiej liczbie mieszczą się wszystkie wezwania od burd i pijackich awantur. Za to konkretnych skarg jest bardzo mało. Ludzie się boją, nie chcą zeznawać w sądzie, zgłoszenia są najczęściej anonimowe. Nic dziwnego, na me-

Policja jest bezbronna

wobec problemu melin. Jej interwencje ograniczają się w zasadzie do rozmów, kontroli o najrozmaitszych porach dnia i nocy. Skutki są niestety niewielkie, a każde inne działanie wiąże się z przekroczeniem kompetencji przez funkcjonariuszy policji. Nie można przecież zamknąć kogoś za spożywanie alkoholu we własnym domu lub za przyjmowanie gości, gdy nikt z sąsiadów nie chce oficjalnie zeznawać na temat zakłócenia spokoju przez bywalców meliny. Policjanci opowiadają wiele historii w rażący sposób dokumentujących ich bezsilność. Jesienią np. obserwowali jedną z lubińskich melin. Udało im się zatrzymać dwie osoby, które przyznały się do nielegalnego zakupu 4 butelek wódki. Oprócz nich wystąpił w sądzie policjant, który zajmował się tą sprawą. Niestety, sąd sprawę błyskawicznie

u nrzył w związku ze zbyt małą ilością dowodów zaistnienia przestępstwa. Każda taka decyzja zwiększa u meliniarzy poczucie bezkarności.

Większość domów w centrum miasta podlega administracji Przedsiębiorstwa Komunalnego i tutaj trafiają

oficjalne petycje

w sprawie uciążliwych lokatorów. Ostatnio na rodziny cygańskie, które bezprawnie zajęły pustostany przeznaczone do remontu na ul. Chłopskiej. Mieszkańcy mają prawo wystąpić też z petycją do ROM-u (czy ewentualnie do Spółdzielni). Na ich wniosek powołuje się specjalne komisje, które badają całą sprawę. Ostateczne decyzje zapadają w Urzędzie Miasta, który jest faktycznym właścicielem budynków komunalnych. Kłopotliwy lokator zostaje przeniesiony w inne miejsce, gdzie jego zachowanie będzie mniej uciążliwe, nawet jeśli nie zmieni obyczajów. Najczęściej trafia do "Samotniaka" zamieszkiwanego przez jemu podobnych. Skargi wpływają do Urzędu Miasta niezbyt często - przeciętnie raz w miesiącu. Przekwaterowanie właścicieli melin zdarza się rzadko, gdyż brakuje lokali zastępczych. Polskie prawodawstwo dalej nie przewiduje wyrzucenia lokatora na bruk. Nawet wtedy, gdy doprowadza on mieszkanie do ruiny a życie sąsiadów zamienia w piekło.

Marzena Szagowska



drzwi i wtedy zobaczyłem jak rozplywał się w sympatycznym uśmiechu. Począstował mnie papierosem. Przynosiłem dwie ciężkie walizki i pomogłem mu wejść do windy.

Tę noc widziałem go raz jeszcze. Na krótko zszedł do restauracji i mimo, że był tam zaledwie parę minut, wyszedł w towarzystwie jednego ze stałych bywalców. Stał z nim w hallu rozmawiając bez przerwy. Nie wiem o czym rozmawiali, z gestów można było odnieść wrażenie, że jest to rozmowa przyjazna. Po chwili podszedł do recepcji. Recepcjonistka przywitała go uśmiechem ale jakoś szybko znikł on z jej twarzy. Tłumaczyła mu coś po angielsku wyraźnie zdenerwowana. Gość podszedł jeszcze do nowego znajomego i po krótkiej wymianie zdań udał się do swojego pokoju.

Miałem spać o co mu chodziło, ale właśnie weszło dwóch pijanych facetów i musiałem ich wyprosić z hallu.

Nazajutrz rano wstał dość wcześnie i po śniadaniu w kawiarni wyszedł z hotelu.

Wrócił około południa, w towarzystwie młodego chłopca. Pomyślałem, że mały nie ma więcej jak trzynaście, czternaście lat. Z pewnością nigdy nie widziałem go w hotelu.

Obaj sprawiali wrażenie, jakby się

dobrze znali. Chłopiec pokazywał na "Pewex", a nasz gość wręczył mu banknot, chyba studolarowy i mały zniknął na chwilę w sklepie. Wyszedł z naręczem różnych słodczy, napoi, czekolad, papierosów. Z torby wystawała szyjka butelki koniaku. Mały był wyraźnie zadowolony, pewnie rzadko może sobie pozwolić na takie zakupy. Poszli na górę.

Nie minął kwadrans, a już wołała mnie recepcjonistka. - Panie Rysiu - u tego Duńczyka coś się dzieje, niech pan zobaczy na drugie. Pojechałem windą, na korytarzu spotkałem pokojową. Widziałam jak chłopiec bronił się przed wejściem do pokoju, a ten gość natrętnie się tego domagał. A teraz słychać jakieś dziwne głosy, jakby szamotanina.

Zapukałem. Głosy umilkły, ale nikt nie otwierał. Zszedłem na dół i powiedziałem wszystko recepcjonistce. Wróciłem pamięcią do wczorajszej sytuacji. - Jak szybko zawiera znajomości - pomyślałem.

Recepcjonistka nerwowo wybierała na tarczy telefonu numer cudzoziemca. Nie podnosił słuchawki. Razem pobiegliśmy na górę. Dziewczyna zapukała i powiedziała coś po angielsku. Awaria - zwróciła się do mnie. Drzwi otworzyły się, a nasz gość

w samych spodenkach trzymał drzwi do pokoju kierując się do łazienki. Teraz zrozumiałem, o co chodzi. Odepchnąłem go i błyskawicznie oboje znaleźliśmy się w pokoju.

Stał tam chłopiec a raczej pospiesznie ubierał się. Był wyraźnie przestraszony; włosy miał rozwichrzone, z lękiem w oczach, drżącymi rękoma niezdarnie wciągał na siebie bluzę.

- Po coś tu przyszedł smarkacz - krzyczała recepcjonistka. Mnie też się udzieliło. Nie wiem dlaczego odruchowo chwyciłem Duńczyka za ramiona.

Uwolnił się i błyskawicznie wrzucił do torby podróżnej wszystkie swoje rzeczy. Mały skorzystał z okazji i jak kamfora się ulotnił. Recepcjonistka usiłowała go zatrzymać, ale na nic się to zdało.

Niewiele zostało ze starannie ubranego Duńczyka. Pospiesznie wkładane ubranie zepsuło zupełnie jego wczorajszy, elegancki wygląd. Złapał swoje bagaże i, mimo że już opłacił dalszy pobyt, szybko opuścił hotel.

— Boy

Legnickie Skandale i Obyczaje

pod redakcją Piotra Jabłońskiego

Mleczny grzech

W jednej ze szkół podstawowych w Lubinie, katecheta zabronił podawania dzieciom w piątki kawy z mlekiem. Ze względu na post. Maluchy piły ze skrzywieniem czarną zbożową, wiedząc już, że droga do zbawienia wiedzie przez dietę bezmleczną.

Trefny towar

Władze miasta P., na obrzeżach województwa legnickiego, chcąc podreperować podstawę kasę, wystawiły na przetarg marmury z pomnika wdzięczności Armii Radzieckiej, który lada dzień ma być rozmontowany. Niestety, nie zgłosił się ani jeden kupiec. Jeżeli kolejny przetarg nie przyniesie rezultatu, miasto odda płyty z pomnika za darmo. Ponieważ do wznoszenia nowych pomników rwie się wiele partii i organizacji, z darmowym przyjęciem trefnego towaru nie będzie chyba problemu.

Niszczyciele zła

W Głogowie powiało... grozą. Pojawili się bowiem tak zwane trójki społeczne antykonspiracyjne. Grupy te wpadają do aptek i wykupują środki służące zapobieganiu ciąży, w celu ich zniszczenia. Co ciekawsze, budujący jest skład jednej z tych trójek. Nazwisk publicznie nie podajemy, ale wiemy, że w skład wchodzi dwóch rzutkich lokalnych biznesmenów, którzy liczą na poparcie miejscowego proboszcza w staraniach o pewien lokal gastronomiczny nieopodal kościoła...

Lekcja demokracji

Na początku roku szkolnego, uczniowie jednego z liceów w Legnickim, w powszechnym głosowaniu zdecydowali, że krzyż w klasach nie będzie. Chcieli uszanować przekonania niewielkiej mniejszości. Kiedy młodzieży w szkole nie było z powodu wielkanocnych rekolacji, krzyże za sprawą katechetów umieszczono w klasach. Po tej "lekcji demokracji" młodzież, do starego przyswoiła o tym, że nikt jeszcze nie wygrał z nauczycielem i policjantem, dodając... i z księdzem także.

Incydent na granicy

Berlińskie gazety zastanawiają się, czy niemiecki celnik istotnie obrabował z 1300 marek polską turystkę, mieszkankę Legnicy - Marię X. Pieniądże te - rzekomo - grożąc turystce rewolwerem wyjął jej z biustonosza... Nas specjalnie nie ciekawi czy obrabował? Nas intryguje, czego szukał? I czy przypadkiem nie był to celnik faryzeusz?

Uroczystość

Wraca - na szczęście? - era hucznego otwierania sklepów. W naszym mieście, po remoncie i reorganizacji księżdz poświęcił nowy sklep. W dalszej części uroczystości przy ławie wystąpiły panienki w siatkowych pończochach i seksownych majtkach. Na półkach pojawiły się erotyczne oprzyrządowania. Na szczęście panie jak i oprzyrządowanie były poświęcone...

Fanatyk

Tadeusz Zempliński jest jedynym działaczem Zagłębia, któremu piłkarze pozwolili podróżować na mecze razem, w jednym autokarze. Dodajemy, że pan Tadeusz nie jest żadnym potężnym szefem decydującym o podziale np. premii. Jest działaczem od liczenia widzów na stadionie, a jednak cieszy się popularnością wśród piłkarzy. Np. po meczu w Poznaniu pan Zempliński pierwszy znalazł się w pobliżu klubowego autokaru i z przerażeniem zauważył, że grupa poznańskich wyrostków przymierza się do demolowania pojazdu. Mimo swoich lat pan Tadeusz stanął dzielnie w obronie autokaru powalając na ziemię dwóch młokosów. W nagrodę stanął przed... kolegium w Poznaniu za "chuligański napad na miejscowych kibiców". Czyż to nie jest skandal?

Transakcja

Lubińska spółka BOMABOL, handlująca, póki co, z powodzeniem czeską biżuterią i robiąca interesy w lokalu pod wdzięczną nazwą "Olimp" zupełnie nieoczekiwanie otrzymała teleks od firmy z Charkowa proponującej współpracę gospodarczą. Polegać to miało na tym, że lubinianie mieli wysłać do ZSRR, przesyłając... jajka. Relacja w stosunku 5 jaj za 3 gumy. Zamówienie opiewało na 50 tysięcy przesyłając co oznaczałoby konieczność przyjęcia ok. 17 tysięcy jaj. Wiceszef firmy, pan Kurek, jednoznacznie odrzucił ten wariant umowy. - Mamy w restauracji niezłe obroty, ale nie możemy klientów zarzucać potrawami z jaj. A propos nazwy owej restauracji. Przed jej otwarciem, na stadionie Zagłębia - ogłoszono konkurs na nazwę. Mieszkaniec Legnicy, a przy okazji wzorowy pracownik klubu nadesłał aż 50 propozycji nazwania lokalu. Czyżby liczył na legitymację honorowego bywalca?

Kuchnia do 16.00

Strzeżcie się legniczanie abyście nie zgłodnieli w godzinach popołudniowych. Przedstawiciele redakcji nieopatrznie chcieli coś zjeść w "Restauracji". Niestety, kuchnia okazała się być czynna do 16. Do konsumpcji zaferowano nam niezbyt apetycznie prezentujące się zimne galaretki oraz szeroki wybór alkoholi. Nic tylko urządzić się, a jak powszechnie wiadomo, przy pustym żołądku o szybki efekt niestety...

Chcemy zaznaczyć również, że informację tą nie rozpoczęliśmy cyklu gastronomiczno-knapińskiego, aby, broń Boże, nikt nas nie posądził o plagiat.

Pirat

W sobotę ok. 5 rano drogowy pirat potrafił wychodzącego z hotelu "Cuprum" Andrzeja Z. z Krakowa. Kierowca zbiegł z miejsca wypadku pozostawiając na ulicy nieprzytomną ofiarę. Przez ok. pół godziny nikt nie udzielił poszkodowanemu pomocy, który po odzyskaniu świadomości resztką sił dowlókł się do przyjaciół. Andrzej Z. kuruje się do dziś.

Ach, co to był za ślub

Osoby dobrze poinformowane o życiu sfer promienicznych Lubina, doniosły nam o iście epokowym wydarzeniu. W sobotę, 6 kwietnia, prezydent miasta Lubina wydał za mąż swoją siostrę. Poruszenie wywołuje nie tyle ten fakt (w końcu siostra prezydenta nie jest osobą publiczną), co nadzieja, że po zamążpójściu siostry przyjdzie pora na samego prezydenta. Czy znajdzie się lubinianka, która zaprowadzi go do ołtarza? Zyskałaby zapewne wdzięczność wszystkich mieszkańców. Niejeden sądzi, że ożenek złagodziłby nieco trudny charakter prezydenta i przybliżyłby go do realiów życia codziennego.

Padła redakcja, ludzie nie...

Wszem i wobec odrąbano koniec periodyku pn. "Polska Miedź". Nawet KGHM nie chciał dopłacić do tego źle robionego i od zarania dziejów deficytowego pisma. Takie czasy - redakcja padła. A co z ludźmi? Znany publicysta miedziowy, wybitny zwoleńnik legnickiego sekretarza b. PZPR Krzysztofa J. i Stana Tyńskiego - Janusz D. został awansowany przez Dyrekcję do organizowania tzw. biura prasowego KGHM. W sukurs mu przyjdzie była naczelna "PM" Maria S. Tadeusz S. przeniosł się do agencji reklamowej i powiada, że będzie to robił lepiej niż redaktor M. (obecnie w Gazecie Lubuskiej). Najmniej powodów do frustracji miał niejaki Zygmunt M., który pisał, ale etatu nie miał. Powrócił do rodzinnej Legnicy i przeglądał propozycje miejscowych pism. Z tym, że nie zamierza nigdzie iść na etat. Po prostu nie lubi pisać...

P.S. Jak zwykle prosimy o donosy...

Z życia jednej partii

- dalszy ciąg wspomnień i relacji

Podobno każdy ma problemy na swoją miarę. Od tej reguły nie było wolne życie działaczy PZPR. Oto jeden z nich, mieszkaniec Młkovic, informował 17 stycznia 1989 roku - jestem członkiem PZPR od Kongresu Zjednoczeniowego w 1948 roku. W okresie mojej działalności partyjnej pełniłem wiele lat funkcje partyjne jako I sekretarz POP oraz funkcję II sekretarza KG PZPR w Młkovicach... oraz wiele innych funkcji społecznych. Obecnie jestem członkiem POP PZPR przy Kole Gminnym ZBOWiD w Młkovicach, którą kieruję... jako I sekretarz. Od ponad pół roku zostałem pozbawiony uczestnictwa w zebraniach w/w POP, nie jestem powiadomiany o terminie odbywania zebrań, gdzie inni członkowie są osobiście powiadamiani przez sekretarza. Nie chcę nikogo osądzać poza plecami lecz w otwartej dyskusji na zebraniu POP chcę usłyszeć od sekretarza powody dyskryminacji mojej osoby, członka partii.

Towarzysz zamieszkały w Lubinie zwracał się o pomoc w nieco innej sprawie. Prosił o interwencję w sprawie przyznania odznaczenia państwowego. Podnosił swoje zasługi na "polu partyjno-społecznym". Posiadam n/w dokumenty:

1. dyplom honorowy za ofiarą pracę społeczną i aktywny udział w kampanii wyborczej do rad narodowych w 1954 roku,
2. dyplom uznania za udział w spisie powszechnym w 1960 roku,
3. podziękowanie Towarzysza I Sekretarza KW PZPR za aktywną działalność i zaangażowanie w pracach IRCH w 1988 roku,
4. odznaka "Zasłużony dla Województwa Legnickiego",
5. odznaka "Zasłużony dla Ziemi Lubuskiej",
6. odznaka "Budowniczy LGOM",
7. podziękowanie Zarządu Wojewódzkiego PRON w Legnicy za aktywny udział w kampanii wyborczej w 1984 roku,
8. brązową odznakę "Zasłużony działowiec",
9. "Srebrny Krzyż Zasługi".

Następne dwie strony wypełnione są przykładami funkcji społecznych, które pełnił autor listu. Na zakończenie pisał:

"przykro mi ogromnie z tego powodu, że w tylu latach społecznej pracy tak się zawiodłem, lecz jeszcze nie tracę nadziei". Na przypiętej do listu kartce można przeczytać uwagi pracownika KW, który rozpatrywał sprawę: "Ślusarz dołowy w 14 lat jako pracownik dołowy, ani słowo o pracy społecznej we wniosku o nadanie Srebrnego Krzyża Zasługi".

Wydaje się, że postulat czystości szeregów był przez funkcjonariuszy partyjnych rozumiany w szczególny sposób. Oto bowiem kierownik Wydziału Oświaty i Kultury KW PZPR informował I sekretarza "przeprowadziliśmy rozmowę z Kuratorem Oświaty i Wychowania i I sekretarzem Komitetu Rejonowego w Chojnowie nt. skargi anonimowej skierowanej do KW. Po weryfikacji się fakt dwukrotnego przyznania nagrody żonie inspektora oświaty i wychowania, co jednak można rozpatrywać tylko w kategoriach etycznych-moralnych. Nie stanowi to uchybienia formalnego. Nie ma dowodów na picie alkoholu przez inspektora w miejscu pracy. Przeprowadziliśmy jednak z w/w inspektorem rozmowę o trzegawczą. Proponuję nie dawać spraw dalszego biegu, gdyż z powodu nie najwyższej oceny jakości pracy inspektora są przewidywane w bieżącym roku decyzje kadrowe".

Niemiałą ale dość typową przygodę przeżył pewien funkcjonariusz MO. Z relacji żony wynika, że 14 lutego 1989 roku po godz. 22, jadąc samochodem prywatnym po użyciu alkoholu, najechał na stojący samochód ciężarowy... Prócz doszczętnego zniszczenia prywatnego samochodu oraz licznych obrażeń ciała, niewiele się nie wydarzyło, na szczęście. W pracy powiadomiono go ustnie, że może być ukarany - zwłaszcza jako oficer WUSW. Ale czy ojca dwojga dzieci, który ma na utrzymaniu 80-letniego ojca i żonę... trzeba aż tak srodcie karać wyrzucając dyscyplinarnie z pracy? Czy już nie się nie liczy nawet w takiej instytucji jak WUSW? Myślę, że kara mogła być nieco łagodniejsza, jeżeli przeniesienie do innego województwa lub udzielenie nagany czy tym podobna.

głosem. Przeczucie jej nie myliło: podobnie jak i my.

Niestety (a może na szczęście) było już zbyt późno, by wyruszyć dalej. Wróciłyśmy do domów.

Czy ktoś może wyjaśnić nam, za płaci się spółdzielniom mieszkaniowym "podatek kulturalny"?

Nasz Teatr Dramatyczny także zapewnia nam nie lada atrakcje. Spektakl z pełną widownią - to adaptacje lektur, które spędza się młodziem szkolną. Prochodzi ona tam o tym chętnie, że nie może uczestniczyć w spektaklach, może "rozerwać się" gryząc pestki i fryzury.

Jadąc autobusem, słyszymy komentarz: A... młodziem! Pije, pali, bierze różną swinstwa.

A my mamy przecież tyle wspaniałych miejsc, w których mogłybyśmy spędzić wolny czas...

P.S. Nie zazdrościmy szkolnym macochom. My możemy przynajmniej powisnąć na trzepaku, z dala od ziemi. One muszą babrać się we wspaniałych piaskownicach.

Przeczytałem, wstałem, włożyłem w pokutny i poszedłem sprawdzać informacje, uzyskane od moich zaprzyjanych maolatów (przepraszam, młodych kobiet). Inna sprawa, że przy okazji chciałem w tę nieszczęsną sobotę kupić chleb, owoce i kwiaty dla żony (jak Bożko, to prawda). Ale wszystko to było nieosiągalne w styśniętym, bohaterskim mieście wojewódzkim. Tylko wódki wszędzie pod dostatkiem. No to kupiłem pół litra. Zna mnie skrzyżowała, dziewczyny w miały: nie było wyjścia - poszedłem dzwonić po kumpla. Jeno nigdzie nie było żetonów do dzwonięcia, a kiedy już udało się nabyć jeden od przypadkowego przechodnia, okazało się, że telefonizacja automatów w całym mieście są zepsute.

Pawełczyk

WEEKEND

Przybiegły do mnie zaprzyjaźnione małolaty: Anka, Aśka i Karina. Jesteś ponoć dziennikarzem - krzyczą - a naszym zdaniem tylko pseudodziennikarzem! Łatwo krytykować młodzież, łatwo być zgryźliwym wapiakiem! Ale wejdź w nasze środowisko, popatrz na nasze problemy...

Zdumiałam mnie te pohukiwania spokojnych (?) zazwyczaj, młodych kobiet. Li-cealistek z I LO. Mój Boże, czym się wam naraziłem? Niepotrzebnie zadawałem to pytanie, bo zakrzywały mnie na amen. Niby ładne, sympatyczne, a tu masz! Co jest, pytam, nawijacie, a najlepiej napiszcie, bo nie sposób z wami rozmawiać.

No i napisały, cholera.

"W sobotę, 6 kwietnia, spragnione rozrywki po całonocnym wkuwaniu gramatyki francuskiej, pragmatyki przedstawicieli brunatnic i cyklów rozwojowych morszczyzny, wybrałyśmy się do Młodzieżowego Domu Kultury "ATRIUM" na legnickim osiedlu Piekary. Zmęczony weselnymi tańcami portier dał nam do zrozumienia - z zabawy nico! A propos: wpiątek były tam przygotowania do wesela, w sobotę - wesele, w niedzielę - może chrzciny? W poniedziałek klub nieczynny - proponujemy komunikę... Jeszcze pełne nadziei pobiegłyśmy do "Rumcajsa" na tzw. Piekarach "C". Pod "Atrium" pozostała młodzież parująca butaprenem, poza tym jedną rozrywką był browar.

Spod "Rumcajsa" ruszyłyśmy z niezbyt zadowolonymi minami - i tam lokal był wynajęty - do Osiedlowego Domu Kultury "Kopernik". Przywitał nas ciemnością i pustką. A tak naprawdę, to przywitali nas jedynie leżący na trawie młodzieńcy, w stanie wskazującym na spożycie...

- Może uda się w "Olimpie" - powiedziała jedna z nas, ale już pełnym zwątpienia

CZWARTEK

11 kwietnia

Program 1

- 8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Po sześćdziesiątce
9.55 Herkules Poirot - detektyw (10-ost.)
- "Mieszkanie na trzecim piętrze" - ang. serial kryminalny
11.55 Aktualności telegazety
12.00 - 15.55 Telewizja edukacyjna
12.00 O naturze rzeczy (10) - "Tęczy show" - serial USA
12.30 Z naszych dziejów
13.00 Fizyka
13.30 Czysta i dźwięk (5)
14.05 Agroszkola
14.35 Przez lądy i morza
15.00 MEN informuje
15.05 Duch romantyzmu (8) - ang.-franc. serial dok.
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 Video-Top
16.20 Dla młodych widzów: Kwant
17.15 Teleexpress
17.30 Prawa, czyli policjant
- 17.45 Kraszy: Drohobycz
18.10 Kowalstwo
18.45 Magazyn
19.15 Dobranoc: Słodczy panienka i deszczowy kawałek
19.30 Wiadomości
20.05 Herkules Poirot - detektyw (10-ost.) - "Mieszkanie na trzecim piętrze" - ang. serial krym.
21.00 Pegaz
21.30 Interpelacje
22.30 Studio sport
22.45 Wiadomości wieczorne
23.00 Jazz Jamboree'90
23.35 Język ang. (53)

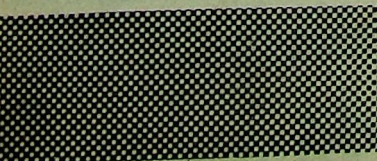
Program 2

- 7.55 - 11.00 TV Śniadaniowa
7.55 Powitanie
8.00 CNN
8.10 Ulica Sezamkowa
9.10 W labiryncie - serial TP
9.40 Magazyn TV Śniadaniowej
10.00 CNN
10.15 Magazyn TV Śniadaniowej
14.55 Powitanie
15.00 Ulica Sezamkowa
16.00 Szczecin na antenie Dwójki
17.00 Migracje w Europie - reportaż
17.30 Gielda
18.00 Fakty
18.30 "Cudowne lata" (40) - "Prywatka" - serial USA (powt.)
19.00 Magazyn 102
19.30 Język niemiecki (23)
20.00 Studio sport
21.00 Ekspres reporterów
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 Studio Teatralne Dwójki: Jędrzej Kitowicz "Opis obyczajów, czyli jak zwyczajnie wszędzie się mieszka zle do dobrego"
23.45 CNN

ZAGADKA PANA TADKA

Rozmowa chłopca i dziewczynki: Jestem chłopcem - powiedziało dziecko w okularach. Jestem dziewczynką - powiedziało dziecko bez okularów. Wiemy, że co najmniej jedno z dzieci skłamało. Które z nich jest chłopcem?

Rozwiązanie wewnątrz numeru.



PIĄTEK

12 kwietnia

Program 1

- 7.40 Express gospodarczy
8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Szkoła dla rodziców
10.00 Chłopi (2) - "Jarmark" - serial TP
11.55 Aktualności telegazety
12.00 - 15.55 Telewizja edukacyjna
12.00 Było sobie życie (15) - "Trawienie" - franc. film anim.
12.30 Historia
13.00 My, dorośli
13.00 Galerie świata: Ermitaż - "Kolekcja sztuki angielskiej" - radz. film
14.05 Agroszkola
14.35 Język angielski (28)
15.05 Kim być? - program dla 15-latków
15.30 Uniwersytet nauczycielski
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 Video-Top
16.20 Dla dzieci: Cojak
16.50 Dla najmłodszych: Ciuchcia
17.05 Język angielski dla dzieci
17.15 Teleexpress
17.35 Raport
18.00 10 minut
18.10 Chłopi (2) - "Jarmark" - serial TP
19.00 Od "Kapitału" do kapitału
19.15 Dobranoc: Bouli
19.30 Wiadomości
20.05 Miasteczko Twin Peaks (5) - serial sens. USA
20.55 Weekend w Jedyńce
21.05 Kinomania
21.35 Gwiazdy włoskiej Rivieri
22.25 Studio sport
22.55 Wiadomości wieczorne
23.10 Zerwać różę Boga - film dok.

Program 2

- 7.55 - 11.00 TV Śniadaniowa
7.55 Powitanie
8.00 CNN
8.10 Ulica Sezamkowa
9.10 Santa Barbara - serial USA

Marcy Walker pojawiła się w "Santa Barbara" już w 1984 roku, miała wtedy 24 lata, choć dokładnej jej daty urodzenia nie podaje żadne źródło. O sobie raczej nie lubi mówić. Wiele podróżowała, gdyż zawód jej ojca (inżynier lotnictwa) wymagał częstych zmian miejsca zamieszkania. Ponoć była zawsze jedną z najgorzej uczennic w klasie, więc naukę skończyła dość szybko. Najbardziej pasjonowała ją aktorstwo i gra na fortepianie. "Santa Barbara" zrobiła z niej gwiazdę, za rolę w tym serialu otrzymała nagrodę Emmy. Ma za sobą dwa nieudane małżeństwa, ale trzeci związek, z operatorem Stephenem Collinsem wydaje się szczęśliwy.

Niewiadoma za to jest przyszłość Marcy Walker w "Santa Barbara". Nowy producent uważa, że trzeba rozbudować nieeksploatowane dotąd wątki, a wtedy Cruz i Eden zjadą na dalszy plan.



- 10.00 CNN
10.15 Magazyn TV Śniadaniowej
14.55 Program dnia
15.00 Ulica Sezamkowa
16.00 Szlakiem polskich misjonarzy
16.30 Wideojunior
17.00 Przychodnia wszelkich doległości (18) - "Emile" - serial
17.50 Za kierownicą
18.00 Fakty
18.30 Program regionalny
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 Crime story - serial USA
22.45 Magazyn muzyczny Marka Niedźwieckiego
23.35 CNN

SOBOTA

13 kwietnia

Program 1

- 7.00 W sobotę rano
7.45 Tydzień na działce
8.15 Piłkarska kadra czeka
8.35 Ziarno
9.00 Wiadomości poranne
9.10 5 - 10 - 15 - oraz "Było sobie życie" (15) - "Trawienie" - serial animowany prod. franc.
10.35 Język angielski dla dzieci
10.40 Nazdrowie - program rekreacyjny
11.00 Ten ostatni strzał... - wojskowy program publicystyczny
11.55 Aktualności telegazety
12.00 Wędrowki dalekie i bliskie - "W świecie kryształu" (2) - film dok. prod. franc.
12.35 Siódemka w Jedyńce - francuski program satelitalny - "Jazz w Paryżu"
13.30 Życie - magazyn ekologiczny
14.00 Walt Disney przedstawia "Kacze opowieści" - "Podwójna zamiana"
15.15 Wyprawa pod podszewkę Alp - "Na górze, pod górą, pod niebem" - film dok.
15.50 Gwiazda nadziei - dzieciom - koncert na rzecz niepełnosprawnych i chorych
16.45 Rock - express
17.15 Teleexpress
18.05 Tak mówi Londyn - film dok. o BBC
18.50 Z kamerą wśród zwierząt
19.15 Dobranoc: Domel
19.30 Wiadomości
20.05 Zwycięstwo (1) - dramat obyczajowy prod. włoskiej

Bohaterką filmu jest piękna, czterdziestoletnia Francuzka, mieszkająca we Włoszech. Jej zawód - konserwator starych malowideł - ściągnął ją do Florencji, gdzie nie narzekała na brak pracy. Julia ma męża (inżyniera), 18-letnią córkę. Jest szczęśliwa. Niestety, ten cudowny stan niszczy wiadomość o jej chorobie: rak piersi. Odkrywa też, że mąż ją zdradza z jej najbliższą przyjaciółką. Nie poddając się przeciwnościom losu, Julia podejmuje walkę o swoje zdrowie i szczęście...

- 21.40 Program publicystyczny
22.20 Wiadomości wieczorne
22.35 Sportowa sobota
23.20 Wyjety spod prawa Josey Wales - western prod. USA

Josey Wales to spokojny, ubogi farmer, ciężko pracujący na utrzymanie rodziny: żony i dziecka. W kraju szaleje wojna secesyjna, ale niewiele go to obchodzi. Jednak pewnego dnia świat farmera ulega zagładzie. Żołnierze Unii mordują całą jego rodzinę. Wales wstępuje w szeregi Konfederatów. Chce odnaleźć i ukarać morderców. Bratobójcza walka kończy się wreszcie, ale podpisanie pokoju nie gwarantuje, że w kraju zapanuje prawo i sprawiedliwość.

Program 2

- 7.25 Kaliber 91 - magazyn wojskowy
7.55 - 11.00 TV Śniadaniowa
7.55 Powitanie
8.00 CNN
8.10 Kapitan Planeta i planetarianie (5) - serial animowany prod. USA
8.35 Magazyn TV Śniadaniowej
9.15 Hale i Pace - pr. rozryw. prod. ang.
9.45 Magazyn TV Śniadaniowej
10.00 CNN
10.15 Magazyn TV Śniadaniowej
10.40 Cudowne lata (41) - "Wiara" - serial USA
11.05 Bariery
11.25 Polonia w Szwajcarii (2) - reportaż
11.55 Studio sport - Czekając na wiatr
12.15 Klub 5 - 10 - 15
13.15 Zwierzęta świata: "Estremadura - zapomniana puszca Hiszpanii" (2) - film przyrodniczy prod. ang.
13.50 Przegląd muzyczny
14.20 Tygiel - Magazyn kulturalny
14.50 Program dnia
15.00 Studio tajemnic - "Kosmiczne kłamstwo" - pr. W. Konarzewskiej
15.30 Santa Barbara - serial USA (powtórzenie)
17.00 Wielka gra - teleturniej
18.00 Fakty
18.30 Hale i Pace - pr. rozryw. prod. ang.
19.00 Myślenie magiczne - film dok. Wojciecha Ziembickiego
19.30 "Affaire Concini" - poznański zespół wokalny
20.00 Klucz do nowej muzyki - o twórczości Mariana Borkowskiego
20.50 Mingle pół wieku - film dok. o Zjeździe Żołnierzy AK
21.30 Panorama dnia
21.45 Słowo na niedzielę - ks. Janusz Pasierb
21.50 Noble House (3) - serial USA
23.20 Samuel Beckett - ostatnie słowo
23.40 CNN

NIEDZIELA

14 kwietnia

Program 1

- 7.00 Witamy o siódmej
7.30 Kraj za miastem
7.55 Po gospodarsku
8.10 Od niedzieli do niedzieli
8.55 Program dnia
9.00 Teleranek oraz film z serii: "Ronja, córka zbrojnika" (6)
10.25 Język angielski dla dzieci
10.30 Ryzykanci (3) - serial dok. prod. hiszp.
11.20 Notowania, czyli co się opłaca rolnikowi
11.45 Telewizyjny koncert życzeń
12.15 Wojna o pokój - wojskowy program publicystyczny
12.40 Teatr Młodego Widza - Ewa Nowacka "Dzień, noc - pora niczyja"
13.40 Magazyn Morze
14.00 Agromarket
14.45 Jak wam się podoba
15.25 Telewizjer
15.45 W starym kinie: Rena - film prod. polskiej z 1938 r.

Dramat psychologiczno-sensacyjny zrealizowany przez Michała Waszyńskiego w 1938 roku na podstawie powieści Marka Romańskiego.

Rena to imię bohaterki filmu, skromnej pracownicy wielkiego magazynu. Dyrektor tej firmy bardzo interesuje się dziewczyną, ale ona zakochana jest w Januszu, synu znanego prokuratora. Niestety, ojciec Janusza nie zgadza się na ich małżeństwo. Sprawy jeszcze bardziej komplikuje oskarżenie Remy o zamordowanie dyrektora. Stając przed sądem, przyznaje się do winy, sądząc, że to ukochany zabił dyrektora z miłości do niej...

- 17.15 Teleexpress
17.30 Telewizyjny Teatr Rozmaitości - Somerset Maugham "Jej mążowie"
19.00 Wieczorynka Walt Disney przedstawia: "Chip i Dale"
19.30 Wiadomości
20.05 Jenne (3) - serial prod. ang.
21.10 7 dni - świat
21.40 Sportowa niedziela
22.10 Zmiana - Teatr "Rampa"
22.45 Wiadomości wieczorne

Program 2

- 8.15 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
8.50 Film dla niesłyszących: Jenne (3) - serial prod. ang.
9.50 Program dnia
10.00 CNN
10.10 Jutro poniedziałek
10.30 Program lokalny
11.00 Czar starej płyty (5)
11.20 Wspólnota w kulturze
11.50 Seans filmowy
12.30 Express Dimanche
13.10 100 pytań do...
13.55 Kino rodzinne: Anna Balerina (6) - ost. - serial prod. niem.
14.45 Stanisław Markowski - fotografik
15.00 Połowy na rzecze wspomnień Jerzego Waldorffa (2)
16.05 Podróże w czasie i przestrzeni: "Terra X: wyprawa do Eldorado" (2) - film dok. prod. niem.
16.55 Program dnia
17.00 Studio sport
17.30 Bliżej świata - przegląd TV SAT
18.30 Za chwilę dalszy ciąg programu: Wojciech Mann i Krzysztof Materna
19.30 Galeria Dwójki: Jacek Waltoś
20.00 Koncert pojednania i przyjaźni
21.00 Miss Polski '91 (1) - półfinał
21.30 Panorama dnia
21.45 Romanse (6-ost.) "Emily" - serial prod. ang.
22.45 Miss Polski '91 (2) - półfinał
23.15 CNN



PONIEDZIAŁEK

15 kwietnia

Program 1

- 13.25 Aktualności telegazety
13.30 - 15.55 Telewizja edukacyjna
13.30 Spotkania z literaturą: Sherlock Holmes - Niezwykłe przygody
14.05 Agroszkola - Skąd się biorą cięle
14.35 Język francuski (23)
15.05 Telewizja edukacyjna
15.30 Uniwersytet nauczycielski
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 Video-Top
16.20 Dla młodych widzów: Lur
17.15 Teleexpress
17.35 Encyklopedia II wojny światowej
18.00 10 minut
18.10 Kupić, nie kupić - pr. public.
18.30 Alf (5) - "Gdybyś mnie nie zobaczył" - serial USA
19.15 Dobranoc: Przygody Bolka i Lolka
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr Telewizyjny "Laurowa Dafne"

Szkocki lekarz o ustalonej wysokości marce - sir James Bridie, stał się dość nagle i nieoczekiwanie dla swojego otoczenia, w latach 40 naszego wieku, słynnym amatopisarzem.

Jego sztuki, po trochu surrealistyczne, odnoszą kasowe sukcesy, dzięki niebanalnym pomysłom literackim, ubarwionym precyzyjnie szkocką mieszańką grozy i smoru. Z upodobaniem opisywał swoich społecznych, obserwując ich wnikliwie, krytycznie oceniając, choć nie bez sympatii i wyrozumiałości dla słabego ciała i jeszcze słabszego ducha.

"Laurowa Dafne" stała się hitem 1949 roku. Sztuka przedstawia historię pozoru banalną: młody student historii sztuki poznaje przypadkowo w małej podrzędnej restauracji samotną, blisko pięćdziesięcioletnią damę. Owa osoba pije nieco za dużo wina, promiennie siedzących obok sąsiadów, śpiewa rzewne romanse i rozciąga uroki, przejmując ani na chwilę być damą.

Zauroczony młodzieniec odkrywa w niej Beatrycę, by samemu przeistoczyć w Dantego. Oczywiście, okazało się to niemożliwe. Mimo to, wbrew logice i konsekwencji, które nie rządzą marzeniami, Laur, w chłodny, listopadowy poranek padł w ogrodzie laurowe, wiecznie zielone zawłok, w które Zeus przemienił uciekając przed Apollem Dafne. Laur, ogrzewany ciepłem boskiego uczucia, nigdy nie gubił nadziei.

- 21.35 W Sejmie i w Senacie
21.55 Fama podziemia '82
22.15 Wiadomości wieczorne
22.30 Zawsze po 21 - mag. repertarowy
23.25 Język niemiecki (24)

Program 2

- 15.25 Powitanie
15.30 Konkurs pięciu milionów
16.10 Z wiatrem i pod wiatr
16.30 Widziane z Gdańska
16.45 Reportaż
17.30 Kusza (13) - "Nieudany solista" serial USA
18.00 Fakty
18.30 Przegląd kronik
19.00 Ojczyzna - polszczyzna
19.15 Dwójka proponuje
19.30 Język angielski (24)
20.00 Auto-Moto Fan Klub
20.30 Reduta - program o twórczości Wojciecha Wiszniewskiego
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 Alchemik Sandivius (2) - serial TP
22.40 Rozmowy o cierpieniu
22.55 Sart kontra Szczerbiński
23.30 CNN

Clint Eastwood lata całe spędził na ekranach kin i telewizorów. Od lat 50. w westernach, kryminałach, wszędzie tam gdzie trzeba ludzi o stalowych nerwach, zimnej woli. Bardziej przypomina symbol niż człowieka. Tajemniczy, poważny, majestatyczny, ciągle powtarza parę takich tricków - groźne mrużenie oczu, nienawiść cedzenie słów. Wspaniale wykształcił te cechy Sergio Leone w swojej nowej trylogii.

Z czasem Eastwood zmienia się z człowieka - instytucji. Sam zaczyna wchodzić i produkować filmy. Zostaje nowym mistrzem niewielkiego amerykańskiego teatru.

W czym tkwi fenomen popularności Clint Eastwooda? Kreuje on postać bohatera doksalnego. Wyobcowany i patrzyący z góry na społeczeństwo, lecz z fanatycznym chroniącym je przed złem. W filmach "Fate", "Brudny Harry", "Przełęcz w sercu" jest jednocześnie rebeliantem i obrońcą porządku. Jest nieprzenikniony ale nie trzyma się jednej reguły - na cios reaguje sem. W Ameryce taki bohater ma wielkie szanse powodzenia. Budzi jednocześnie podziw, można go kochać i nienawidzić w tej dwuznaczności tkwi jego siła.

PONIEDZIAŁEK

15 kwietnia

Program 1

13.25 Aktualności telegazety
13.30 - 15.55 Telewizja edukacyjna
13.30 Spotkanie z literaturą - Sherlock Holmes - Niezwykłe przygody
14.05 Agroszkola - Skąd się bierze cięć
14.35 Język francuski (23)
15.05 Telewizja edukacyjna zaprasza
15.30 Uniwersytet nauczycielski - zrzućmieć szkołę
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 Video-Top
16.20 Dla młodych widzów: Luz
17.15 Teleexpress
17.35 Encyklopedia II wojny światowej
18.00 10 minut
18.10 Kupić, nie kupić - pr. public.
18.30 Alf (5) - "Gdybyś mnie mogła zobaczyć" - serial USA
19.15 Dobranoc: Przygody Bolka i Lolka
19.30 Wiadomości

20.05 Teatr Telewizji na Świecie - James Bridie "Laurowa Dafne"

Szkocki lekarz o ustalonej i wysokiej marce - sir James Bridie, stał się dość nagle i nieoczekiwanie dla swojego otoczenia, w latach 40 naszego wieku, słynnym dramaturgiem.

Jego sztuki, po trochu surrealistyczne, odnosiły kasowe sukcesy, dzięki niebanalnym pomysłom literackim, ubarwionym specyficzną szkocką mieszanką grozy i humoru. Z upodobaniem opisywał swoich współczesnych, obserwując ich wnikliwie, krytycznie oceniając, choć nie bez sympatii i wyrozumiałości dla słabego ciała i jeszcze słabszego ducha.

"Laurowa Dafne" stała się hitem 1949 roku. Sztuka przedstawia historię z pozoru banalną: młody student historii sztuki poznaje przypadkowo w małej podrzędnej restauracji samotną, blisko pięćdziesięcioletnią, damę. Owa osoba pije nieco za dużo wina, prowokuje siedzących obok sąsiadów, śpiewa rzewne romanse i roztacza uroki (nie przestając ani na chwilę być damą).

Zauroczonego młodzieńca odkrywa w niej Beatrycze, by samemu przeistoczyć się w Dantego. Oczywiście, okazuje się to niemożliwe...

Mimo to, wbrew logice i konsekwencji, które nie rządzą marzeniami, Lady Piss, w chłodny, listopadowy poranek potaży w ogrodzie laurów, wiecznie zielone drzewko, w które Zeus przemienił uciekającą przed Apollem Dafne. Laur, ogrzewany ciepłem boskiego uczucia, nigdy nie gubi liści - wadzi.

21.35 W Sejmie i w Senacie
21.55 Fama podziemna '82
22.15 Wiadomości wieczorne
22.30 Zawsze po 21 - mag. reporterów
23.25 Język niemiecki (24)

Program 2

15.25 Powitanie
15.30 Konkurs pięciu milionów
16.10 Z wiatrem i pod wiatr
16.30 Widziane z Gdańska
16.45 Reportaż
17.30 Kusza (13) - "Nieudany sojusz" serial USA
18.00 Fakty
18.30 Przegląd kronik
19.00 Ojczyzna - polszczyzna
19.15 Dwójka proponuje
19.30 Język angielski (24)
20.00 Auto-Moto Fan Klub
20.30 Reduta - program o twórczości Wojciecha Wiszniewskiego
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 Alchemik Sandivius (2) - serial TP
22.40 Rozmowy o cierpieniu
22.55 Sart kontra Szczerbiński
23.30 CNN

Clint Eastwood lata całe tępi zła na ekranach kin i telewizorów. Od lat 50. wyspuł ekranach kin i telewizorów, wszędzie tam, gdzie trzeba ludzi o stalowych nerwach, niezdolnej woli. Bardziej przypomina symbol niż człowieka. Tajemniczy, powściągliwy, realnego człowieka. Tajemniczy, powściągliwy, realnego człowieka. Tajemniczy, powściągliwy, realnego człowieka.

Z czasem Eastwood zmienia się z alora w człowieka - instytucję. Sam zaczyna reżyserować i produkować filmy. Zostaje nawet burmistrzem niewielkiego amerykańskiego miasteczka.

W czym tkwi fenomen popularności Eastwooda? Kreuje on postać bohatera i patrzy na społeczeństwo, lecz z fanatyzmem chroniącym je przed złem. W filmach "Fire", "Błędny Harry", "Przełęcz złamanych serc" jest jednocześnie rebeliantem i obrońcą porządku. Jest nieprzenikniony ale zawsze trzyma się jednej reguły - na cios reaguje ciosem. W Ameryce taki bohater ma wszelkie szanse powodzenia. Budzi jednocześnie lęk i podziw, można go kochać i nienawidzić, ale w tej dwuznaczności tkwi jego siła.

WTOREK

16 kwietnia

Program 1

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 To się może przydać
10.00 Skowronki na uwięzi - film fab. prod. czechosł.
11.55 Aktualności telegazety
12.00 - 15.55 Telewizja edukacyjna
12.00 Wyprawy profesora Ciekawskiego
12.30 W Europie nowożytności - Pierwsza konstytucja... poza Europą
13.00 Chemia - Węglowodany
13.30 Spotkanie z literaturą - Poezja polskiego Oświecenia
14.05 Agroszkola - Jak się rodzi cięć?
14.35 Sezam - Zmienność w sztuce
15.05 Jedwabny szlak (22) - "Niebiańskie rumaki z Tajwanu" - serial dok.
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 Video - Top
16.20 Dla dzieci: Tik - Tak
16.50 Kino Tik - Taka: Przygody misia Ruxpina - serial prod. ang.
17.15 Teleexpress
17.35 Laboratorium - 200
18.00 10 minut
18.10 Eliminacje olimpijskie w piłce nożnej Polska - Turcja
19.15 Dobranoc: Hej, Bun Bul
19.30 Wiadomości

20.05 Skowronki na uwięzi - film fab. prod. czechosł.

Specjalistą od ekranizacji opowiadań Bohumila Hrabala stał się wybitny reżyser Jiri Menzel, twórca takich obrazów jak "Śmierć pana Baltazara", noweli z filmu "Party na dzień", "Pociągi pod specjalnym nadzorem" czy "Postrzyżyny".

"Skowronki na uwięzi" to także ekranizacja opowiadań Bohumila Hrabala. To opowieść o grupie intelektualistów pracujących jako ładowacze na składowisku złomu w hucie Kladno. Pracują tu także kryminaliści, a ich wzajemne kontakty nie zawsze dobrze się układają...

21.40 Listy o gospodarce
22.10 Recital na dwa głosy (Mielcarek - Grechuta)
22.45 Wiadomości wieczorne
23.00 Rozmowy intymne (lekcje miłości)
23.25 Język francuski (20)

Program 2

7.55 - 11.00 TV Śniadaniowa
7.55 Powitanie
8.00 CNN
8.10 Ulica Sezamkowa
9.10 Santa Barbara - serial USA
10.00 CNN
10.15 Magazyn TV Śniadaniowej
14.55 Program dnia
15.00 Ulica Sezamkowa
16.00 Arie baroku - Wanda Bargielowska (mezzosopran) i Urszula Bartkiewicz (klawesyn)
16.30 Magazyn ekologiczny
17.00 Wielkie podróże (4) - "Przez południowy Pacyfik" - serial dok. prod. amerykańsko-angielskiej
18.00 Fakty
18.30 Modlitwa wieczorna z Górki Duchownej
18.50 Dziesięć lat wędrówki - reportaż
19.30 Język angielski (54)
20.00 Non Stop Kolor
21.00 Mistrzowie współczesnego kina
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 Akademia polskiego filmu: Dom na pustkowiu - dramat psychologiczny

Akcja filmu rozgrywa się w Polsce w czasie II wojny światowej. Wojna pokazana jest nie z perspektywy walczących oddziałów, lecz zwykłych, szarych ludzi.

Dla mieszkających w tytułowym "domu na pustkowiu" młodej dziewczyny Basi i jej ciotki, wojna oznacza niewygody, niedostatek, ciotki, wojna oznacza ich życie. Sytuacja zmienia się, gdy w domu pojawia się Hubert, który ma się do nich przez pewien czas ukrywać. Pomiedzy nim a Basią powoli rodzi się miłość. Młodzi biorą ślub. Gdy wybuch w Warszawie powstanie, Hubert znikną. Do Basi dociera wiadomość o jego śmierci. Chrześcyna Basi i Huberta odbywa się w dniu wyzwolenia Warszawy...

Poszukuję świadków wypadku drogowego, zaistniałego w dniu 14 lutego b.r. na ul. Jaworzynskiej w Legnicy. Wiadomość: Legnica, ul. Wielogórska 74e/15

ŚRODA

17 kwietnia

Program 1

7.40 Express gospodarczy
8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Przyjemne z pożytecznym
10.00 Dynastia (79) - serial USA
11.55 Aktualności telegazety
12.00 - 15.55 Telewizja edukacyjna
12.00 Opowieści księżniczki Lilivati
12.15 Przygody kapitana Remo
12.30 Terra X: Wyprawa do Eldorado (2) - film dok. prod. niem.
13.15 Świadkowie przeszłości - "Tęsknota za wysokością" - film prod. czechosł.
13.30 Spotkania z literaturą - Znaczenie romantyzmu w literaturze i życiu narodu
14.05 Agroszkola - Szkoła dla cieląt
14.55 Konkurs
15.05 Świat roślin - Rośliny lecznicze
15.30 Uniwersytet nauczycielski - Matematyka - komputery
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 Video - Top
16.20 Kino nastolatów: Jeden rok w pewnej szkole - serial czechosł.
15.50 Dla młodych widzów: Sami o sobie
17.15 Teleexpress
17.35 System - publ. ekonomiczna
18.00 10 minut
18.10 Klinika zdrowego człowieka
18.30 Karta wschodnia - program dok.
19.15 Dobranoc: Makowa panienka
19.30 Wiadomości
19.55 Eliminacje mistrzostw Europy w piłce nożnej: Polska - Turcja
20.45 Rozmowa z Rzecznikiem Praw Obywatelskich - prof. E. Łętowska
21.50 Dynastia - serial USA



Z siostrzyczek Collins bardziej znana jest polskim widzom Joan (56 l.) jako jedna z głównych bohaterek "Dynastii". Jackie Collins (52 l.) jest pisarką. Jej książki rozchodzą się w olbrzymich nakładach. Głównie dzięki nim doszła do majątku szacowanego na ok. 36 milionów dolarów. Daje jej to 16 miejsce na liście najbogatszych Angielok.

Starsza siostra czyli Joan, jest na 15 miejscu z majątkiem ocenianym na 40 milionów dolarów. Niewątpliwie rola w "Dynastii" przyczyniła się do zwiększenia konta bankowego, a tym samym, wyprzedzenia siostry na liście najbogatszych...

22.40 Wiadomości wieczorne
22.55 Z cyklu "Petenci" - interwencyjne sprawy środowisk i grup w sporze z władzą
23.30 Język angielski (24)

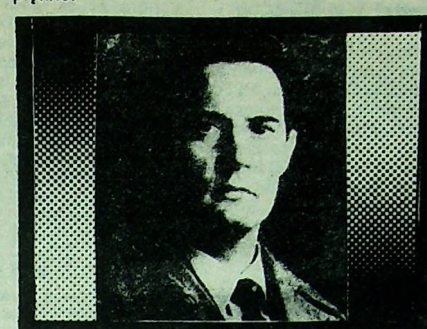
Program 2

7.55 - 11.00 TV Śniadaniowa
7.55 Powitanie
8.00 CNN
8.10 Ulica Sezamkowa
9.10 Czerdziestolatek (1) - "Cudze nieszczęścia, czyli świadek obrony" - serial TP
10.00 CNN
10.15 Magazyn TV Śniadaniowej
14.55 Program dnia
15.00 Ulica Sezamkowa
16.00 Dookoła świata - W jednym z krajów Wikingów
16.30 Przeboje na smyczki przedstawia Roman Lasocki - "Graj cyganie..."
17.00 Zmienność (7) - "Warszawski łącznik" - serial TP
18.00 Fakty
18.30 M.A.S.H. - serial prod. USA
19.00 Rebusy - teleturniej
19.30 Język francuski (20)
20.00 Dwaj w jednym domu - dramat obyczajowy prod. czechosł.
21.30 Panorama dnia
21.45 Telewizja nocą
21.30 Sport
22.40 W labiryncie - serial TP
23.10 CNN

Kto zabił Laurę Palmer?

Rzadko kiedy nasza telewizja skłania mnie do napisania o niej więcej niż paru linijek. Cóż, przyznam się - choć przysporzy mi to zapewne wielu zagorzałych wrogów - nie bawią mnie meandry "Dynastii" czy perypetie bohaterów "W labiryncie". Przy oglądaniu tych seriali nudzę się jak mops i wyłączam telewizor.

Tym razem jednak jest zupełnie inaczej, choć raz zostałam całkowicie oszołomiona i zaskoczona. "Miasteczko Twin Peaks" przykuwa moją uwagę tak bardzo, że w kącie idą wszelkie domowe obowiązki, a ja zasiadam przed telewizorem i odcinam się od świata. Ten przedziwny film zrodził się w wyobraźni Dawida Lyncha, jednego z najbardziej kontrowersyjnych reżyserów ostatnich lat. Powszechnie roztrząsa się jego dziwne upodobania. Swego czasu mieszkał naprzeciwko kostnicy. Lubiał wpatrywać się w zdeformowane twarze nieboszczyków. Robił to całymi godzinami, gdyż, jak twierdzi, odkrył w nich niewypowiedziane piękno.



Jego serial z każdym odcinkiem coraz bardziej zaskakuje, komplikuje fabułę miast ją wyjaśniać, budzi autentyczny lęk a zarazem zachwyca wysmakowaną estetyką kadrow i niepokojącą muzyką. "Miasteczko Twin Peaks" sięga do motywu w amerykańskim kinie dość popularnego - pod maską zwyczajnego, szarego życia kryją się potwory: nieświadomiona agresja, patologia i perwersja. Poetyka stosowana przez Lyncha należy jednak do zupełnie niepowtarzalnych - mieszanina horroru, komedii, dramatu psychologicznego, elementów surrealnych i rzeczywistych, zjawisk paranormalnych i patologicznych zachowań.

Mody w przemysle rozrywkowym nastają bez żadnych logicznych przesłanek. Gdy w kwietniu 1990 roku ABC zdecydowała się po długich wachaniach rozpocząć emisję serialu "Twin Peaks" wszyscy pukali się z ironią w czoło. Niedługo jednak okazało się, że film gromadzi przed ekranami 33 proc. widzów, co jest wynikiem wyjątkowo dobrym. Ameryka oszalała na punkcie "Twin Peaks". W czwartkowe wieczory skracano zebrania i ważne posiedzenia, z okładek wszystkich tygodników spoglądała Laura Palmer, a specjalne schematy powiązań między poszczególnymi postaciami serialu ułatwiały orientację trochę zagubionym telewidzom.

Pojawiły się oczywiście kolejne odcinki "Twin Peaks" i wciąż nie było wiadomo kto zabił Laurę Palmer, lecz przecież to nie najważniejsze. Liczy się przebywanie w tym przedziwnym świecie pełnym osobliwości i niepokoju, zmienionych nastrojów i onirycznych wizji. Szalony David Lynch, siłą swojej osobowości potrafił stworzyć podobną atmosferę na planie filmu. Indagowani aktorzy i realizatorzy przyznawali się, że sami nie wiedzą kto jest mordercą.

Nie martwmy się jednak. Ponoć nasza telewizja zakupiła wersję europejską serialu, w której już w pierwszej części pojawia się rozwiązanie. Ale czy będzie ono w stanie wyjaśnić wszystkie fascynujące zagadki "Miasteczka Twin Peaks"?

MS



CZWARTEK 11 IV

LEGNICA, Dom Harcerza - spotkanie z mistrzami Europy w akrobatyce, g.16.00
LEGNICA, DK Kopernik - turniej piłkarzyków ręcznych, g.17.00

Kamienie

W czwartek po raz kolejny odwiedzi Legnicę Przemysław Gintrowski - laureat Konkursu Piosenki - Aktorskiej w 1980 roku we Wrocławiu, autor muzyki filmowej, współpracujący niegdyś z Jackiem Kaczmarskim. Tym razem pan Przemek wystąpi w programie pt. "Kamienie" opartym m.in. na poezji Z. Herberta. Organizatorem imprezy jest WDK.

LEGNICA, Teatr Dramatyczny - "Kamienie" występ Przemysław Gintrowskiego, g.17.00 i 19.00

SOBOTA 13 IV

LEGNICA, Dom Harcerza - Ogólnopolski Konkurs Recytatorski, g.10.00
LEGNICA, DK Kopernik - Projektacja bajek wideo, g.11.00
LEGNICA, Teatr Dramatyczny - "Brel" 9.17, premiera programu Kabaretu Aktorów STARA ZABA pt. "Droga", g.21.00

NIEDZIELA 14 IV

LEGNICA, Teatr Dramatyczny - "Brel", g.18.00, "Droga", g.20.30

PONIEDZIAŁEK 15 IV

LEGNICA, Galeria Zamkowa - "Ceramika młodych" - wystawa prac ceramicznych studentów i wykładowców Katedry Ceramicznej PWSSP we Wrocławiu, g.11.00-18.00

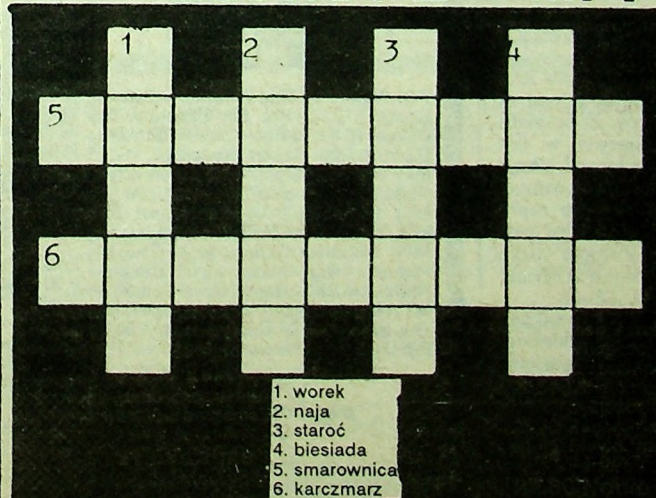
WTOREK 16 IV

LEGNICA, Teatr Dramatyczny - "Zemsta", g.12.00

ŚRODA 17 IV

LEGNICA, Dom Harcerza - przegląd działalności artystycznych drużyn "Nieprzetartego szlaku", g.16.00
LEGNICA, DK Kopernik - projekcja filmu dla młodzieży, g.16.30
LEGNICA, Teatr Dramatyczny - "Zemsta", g.12.00
LEGNICA, Muzeum Miedzi - wystawa "Legnica, In ictu oculi", "Lapidarium", "Minerały miedzi", "Wyroby z brązu", g.10.00-16.00

KRZYŻÓWKA Z ...TV



- worek
- naja
- starość
- biesiada
- smarownica
- karczmarz

Rozwiązanie za tydzień.

* LEGNICA, kino OGNISKO - 11-14 kwietnia "Uznanie za niewinnego" (USA), 15-17 kwietnia "Good morning Vietnam" (USA)

* LEGNICA, kino PIAST - 11-14 kwietnia "Płonąca kobieta" (USA), 15-17 kwietnia "Remo" (USA), 16-17 kwietnia "Kokon" (USA)

* LUBIN, kino POLONIA - 11-14 kwietnia "Ofiary wojny" (USA), 15-17 kwietnia "Krwawy sport" (USA); "Nienormalni" (pol.)

* LUBIN, kino MUZA - 11 kwietnia "Ucieczka z kina Wolność" (pol.), 12-14 kwietnia "Małpia intryga" (USA), 15-16 kwietnia "Uznany za niewinnego" (USA).

SZPITALA

Całodobowy dyżur pełnią szpitale w:

* Legnica, ul. Jaworzyńska 151 - oddział ginekologiczno-poleczniczy, ul. Waszkiewicz 5 (Szpital Wojewódzki) - oddział pediatrii, ul. Reymonta 10 - oddziały wewnętrzne, ul. Nowotki 37 - oddziały zakaźne, ul. Murarska 5 - Specjalistyczny Szpital Chirurgiczny pełni ostry dyżur na oddziałach chirurgicznych.

* Lubin, ul. Bema 5, M. Skłodowskiej-Curie 64 (ostry dyżur pełni oddział okulisty i do 15 kwietnia laryngologiczny).

APTEKI

Nocne dyżury pełnią apteki w:

* Legnica, 11 kwietnia przy ul. Galińskiego 16, tel. 246-16, 12 kwietnia przy ul. Izerkiej 35, tel. 64-787, 13 kwietnia przy ul. Nowotki 33, tel. 238-54, 14 kwietnia przy ul. Matejki 1, tel. 239-71, 15 kwietnia przy ul. Galińskiego 16, tel. 246-16, 16 kwietnia przy ul. Złotyńskiej 1, tel. 257-72, 17 kwietnia przy ul. Izerkiej 35, tel. 64-787.

* Lubin, 11 kwietnia przy ul. Leszczyńskiej 1, tel. 44-82-42, 12 kwietnia przy ul. Armii Czerwonej 35, tel. 44-40-26, 13 i 14 kwietnia przy ul. Wyszyńskiego (centrum handlowe), tel. 42-44-25, 15 kwietnia przy ul. Leszczyńskiej 1, tel. 44-82-42, 16 i 17 kwietnia przy ul. Wyszyńskiego (centrum handlowe), tel. 42-44-25.

CB-Radio News

W Legnicy działa Klub CB zrzeszający ponad 60 użytkowników radiotelefonów pracujących w tzw. paśmie strzeżonym. Wszystkich zainteresowanych działalnością Klubu zapraszamy na każdą środę w godz. 18-19 do Zespołu Szkół Samochodowych ul. Mickiewicza 10, tel. 270-66.

Najbliższe spotkanie Oddziału Wojewódzkiego PL-CB-Radio odbędzie się we wtorek 16 bm. o godz. 18 w sali 103 w ZSS Legnica, ul. Mickiewicza 10.

W każdą drugą niedzielę miesiąca w ZSS odbywa się giełda CB, komputerowa i elektroniczna. Najbliższa 14 kwietnia.

CZWARTEK 11 IV



9.40 Jede Woche neu - komedia USA, 11.00 Riskant, 11.30 Showladen, 12.00 Der Preis ist heiss - quiz, 12.35 Polizeibericht - serial, 13.00 Aktualności, 13.10 Der Hammer - serial, 13.35 Klan z Kalifornii - serial, 14.25 Historia Springfieldów - serial, 15.10 Die wilde Rose - serial, 15.55 Buck James - serial, 16.45 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss - quiz, 17.45 Sterntaler, 18.00 Człowiek za 6 milionów dolarów - serial, 18.45 Aktualności, 19.20 21 Jump Street - serial, 20.15 Der Bikini-Shop - komedia USA, 22.00 Aktualności, 22.10 Lenny's turbulenter Sommer - komedia USA, 0.05 Der Moerder - kryminał USA

FILMNET

7.00 Tomorrow is Forever, 9.00 Looking for Miracles - dramat, 11.00 Roma, Citta Aperta, 13.00 Cat City - anim., 15.00 Inadmissible Evidence, 17.00 Endless Night - thriller, 19.00 The Couch Trip, 21.00 Roma - horror, 23.00 The Brain from Planet Arouse - horror, 1.00 Indiana Jones and the Last Crusade, 3.15 Le Châinon Manquant - anim., 5.00 Entertaining Mr Sloane



7.00 Kristiane Backer, 10.00 MTV At The Movies, 10.30 VJ Paul King, 17.00 Raport New Life - kom., 19.00 The House on Coca-Coli, 17.15 MTV News At Night, 17.30 Wielkie hity, 18.30 MTV Prime - Pip Dann, 19.30 Dial MTV - Paul King, 20.00 The Hot Seat - Billy Idol, 20.30 VJ Ray King, 22.30 MTV At The Movies - Pip Dann, 23.00 Saturday Night Live, 23.30 Raport Coca-Coli, 23.45 MTV News At Night, 0.00 Wielkie hity, 1.00 VJ Pip Dann, 3.00 Nocne video

PIĄTEK 12 IV



9.30 Koenigliche Hochzeit - muzyczny film USA, 11.00 Riskant, 11.30 Showladen, 12.00 Der Preis ist heiss - quiz, 12.35 Polizeibericht - serial, 13.00 Aktualności, 13.10 Der Hammer - serial, 13.35 Klan z Kalifornii - serial, 14.25 Historia Springfieldów - serial, 15.10 Die wilde Rose - serial, 15.55 Melodie ojczyzny, 16.45 Riskant, 17.15 Der Preis ist heiss - quiz, 17.45 Sterntaler, 18.00 Człowiek za 6 milionów dolarów - serial, 18.45 Aktualności, 19.20 Zurück in die Vergangenheit - serial, 20.15 Einwohler - serial, 21.15 Ein Schloss am Woerther See - serial, 22.15 Anpfiff - magazyn piłkarski, 23.10 Aktualności, 23.20 Tutti Frutti - show, 0.20 Die Unterrocker der Revolution - francuski serial, 2.00 Der Bikini-Shop - film fab.

FILMNET

7.00 L'Homme Fragile - dramat, 9.00 Casanova Brown - kom., 11.00 Leadbelly, 13.15 Madame X, 15.00 City of the Dead - horror, 16.45 Indiana Jones and the Last Crusade, 19.00 Nuts, 21.00 Capote Behind Bars - sens., 23.00 Eddie Murphy Raw, 1.00 Under the Cherry Moon, 3.00 Tiple Echo - wojenny, 5.00 Le Chemin Perdu - dramat



7.00 Awake On The Wildside - Kristiane Backer, 10.00 The Big Picture - Ray Cokes, 10.30 VJ Paul King, 15.00 VJ Pip Dann, 17.00 Raport Coca-Coli, 17.15 MTV News At Night, 17.30 Wielkie hity, 18.30 MTV Prime - Pip Dann, 19.30 Dial MTV - Paul King, 20.00 The Hot Seat - Billy Idol, 20.30 VJ MTV Raps, 22.00 Bootleg MTV - Andrew Daddo, 22.30 The Big Picture - Ray Cokes, 23.00 Saturday Night Live, 23.30 Raport Coca-Coli, 23.45 MTV News At Night, 0.00 Wielkie hity, 1.00 The Best Of MTV Unplugged, 1.30 VJ Pip Dann, 3.00 Nocne video



8.30 Czas dla zdrowia, 9.00 Bilard, 11.00 Akrobacje narciarskie, 11.30 Czas dla zdrowia, 12.00 Hokejowe mistrzostwa świata: mecz Norwegia - Włochy, 14.00 8.00 VJ Paul King, 10.00 Klub MTV, 11.00 Puchar Davisa: mecz Niemcy - Argentyna VJ Paul King, 11.30 Top 20 - europejska (single), 16.30 Jeździectwo - skoki, 17.30 lista przebojów, 18.30 XPO - Pip Dann,

Badminton, 18.30 Mistrzostwa siłaczy, 19.00 Amerykański football - informacje i nowości z ligi, 19.30 Wiadomości Eurosportu, 20.00 Zeglarstwo - regaty w Australii, 21.00 Wrestling, 22.30 Big Wheels, 23.00 Bilard, 1.00 Puchar Davisa: mecz Niemcy - Argentyna, 3.00 Wiadomości Eurosportu

SOBOTA 13 IV



8.00 Konfetti - program dla dzieci, 9.30 Klack - dziecięcy show, 10.35 Mr. T - serial, 11.00 Seriele młodzieżowe, 12.35 He Man - serial, 13.00 Super Mario Brothers - serial, 13.25 Teenage Mutant Hero Turtles - serial, 14.20 Katts and Dog - serial, 14.45 Lassie - serial, 15.10 Dakari - serial, 16.05 Autostrada do nieba - serial, 17.00 Der Preis ist heiss - quiz, 17.45 Cudowne lata - serial, 18.10 Nowości kina, 18.45 Aktualności, 19.00 Anpfiff - magazyn piłkarski, 20.15 Der Man mit dem gruenen Hut - sens. film USA, 22.00 Dall-As - magazyn, 23.00 Mache alles mit - erotyczny film RFN, 0.30 Latin Lover - włoski film fab.

FILMNET

7.00 Return to Paradise, 9.00 Walt Disney, 11.00 Viva La Vie - sci-fi, 13.00 House Calls - kom., 15.00 For Keeps, 17.00 A Movies, 10.30 VJ Paul King, 17.00 Raport New Life - kom., 19.00 The House on Coca-Coli, 17.15 MTV News At Night, 17.30 Wielkie hity, 18.30 MTV Prime - Pip Stories, 23.00 Third Degree Burn - thriller, Dann, 19.30 Dial MTV - Paul King, 20.00 The Hot Seat - Billy Idol, 20.30 VJ Ray King, 22.30 MTV At The Movies - Pip Cokes, 23.00 Saturday Night Live, 23.30 Raport Coca-Coli, 23.45 MTV News At Night, 0.00 Wielkie hity, 1.00 VJ Pip Dann, 3.00 Nocne video



8.00 VJ Paul King, 11.30 US Top 20 Video Countdown, 13.30 XPO - Pip Dann, 17.00 Yo! MTV Raps, 18.00 Tydzień w rocku, 18.30 The Big Picture, 19.00 Top 20 - europejska lista przebojów, 21.00 Party Zone - Kristiane Backer, 23.30 Klub MTV, 0.30 VJ Ray Cokes, 3.00 Nocne video



8.00 Fabryka uciech - program dla dzieci, 10.00 Mobil Motor Sport News, 10.30 Judo - mistrzostwa świata, 11.00 Bilard, 12.00 Transmisje z: regat żeglarskich w Melbourne, - podsumowania sezonu w narciarstwie alpejskim, - zawodów rugby w Hongkongu, - tyżwiarstwa figurowego, 18.45 Zeglarstwo, 19.00 International Motor Sport, 20.00 Australijski football, 21.00 Boks: pojedynek McCallum - Kalambay, 23.00 Sporty motorowe, 0.00 Rugby w Hongkongu, 1.00 Bilard, 2.00 Wyciągi psów

NIEDZIELA 14 IV



8.00 Li-La-Launebaer - program dla dzieci, 9.30 Rotkeapchen - bajka USA, 11.00 Die Woche - magazyn, 12.05 Klasik a la carte, 12.35 Die unglaublichen Gaschichte, 13.00 Mein Vater ist ein Ausserirdischer - serial, 13.20 Familie Munster - serial, 14.00 Ultraman - serial, 14.20 Zwei in einem Anzug - kom. RFN, 15.50 Film fabularny, 17.50 Peter's Musikrevue, 18.45 Aktualności, 19.10 Dzień jak żaden inny - quiz podróżniczy, 20.15 Der Mordanschlag - sens. film USA, 21.45 Spiegel tv, 22.25 Prime Time - show, 22.40 Das Model und der Schnueffler - serial, 23.35 Nachts wenn das Blut gefriert - serial, 0.00 Strefa mroku - serial, 0.25 Alfred Hitchcock przedstawia

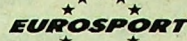
FILMNET

7.00 Un Homme Qui Me Plait - dramat, 9.00 Walt Disney, 11.00 Desert Rats - western, 12.45 Paise - dramat, 15.00 Walt Disney, 17.00 The Chalk Garden, 19.00 Housekeeping - kom., 21.00 Bellman and True - thriller, 23.00 She's Having a Baby, 1.00 Secret Ceremony, 3.00 Honky Tonk Freeway, 5.00 Un Matin Rouge - dramat



8.00 VJ Paul King, 10.00 Klub MTV, 11.00 VJ Paul King, 11.30 Top 20 - europejska (single), 16.30 Jeździectwo - skoki, 17.30 lista przebojów, 18.30 XPO - Pip Dann,

14.00 VJ Pip Dann, 18.00 The Big Picture, 18.30 Tydzień w rocku, 19.00 US Top 20 Video Countdown, 21.00 120 minut - Paul King, 23.00 XPO - Pip Dann, 23.30 Headbangers Ball, 1.30 VJ Ray Cokes, 3.00 Nocne video



8.00 Fabryka uciech - program dla dzieci, 10.00 Sport na świecie, 11.00 Koszykówka - zawody kobiet, 12.00 Transmisje z: jeździectwa (skoki), - bokserkich walk, - Pucharu Narodów w siatkówce kobiet, - zawodów rugby w Hongkongu, - wyciągu kolarskiego w Paryżu, 19.00 Amerykański football: mecz Barcelona - Orlando, 22.00 Historia piłki nożnej, 23.00 Kolarski wyciąg w Paryżu, 0.00 Jeździectwo - skoki

PONIEDZIAŁEK 15 IV



9.25 Agenten Kennen keine Traenen - sens. film RFN-włoski, 11.00 Riskant, 11.30 Showladen, 12.00 Der Preis ist heiss - quiz, 12.35 Polizeibericht - serial, 13.00 Aktualności, 13.10 Der Hammer - serial, 13.35 Klan z Kalifornii - serial, 14.25 Historia Springfieldów - serial, 15.10 Die wilde Rose - serial, 15.55 Kampstern Galactica - serial, 16.45 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss - quiz, 17.45 Sterntaler, 18.00 Człowiek za 6 milionów dolarów - serial, 18.45 Aktualności, 19.20 Das A-Team - serial, 20.15 Mini Playback Show, 21.10 In Colorado is der Teufel los - western USA, 22.45 Magazyn kulturalny, 23.15 Szansa dla miłości, 23.55 Magazyn dla mężczyzny, 0.30 Drei Pistolen gegen Cesare - western włoski

FILMNET

7.00 Prime Baby, 9.00 Along Came Jones - kom., 11.00 Honky Tonk Freeway, 13.00 Les Indiens..., 15.00 Guts and Glory, 17.00 L'Amore - dramat, 19.00 Stacy's Knights - thriller, 21.00 Who's That Girl - kom., 23.00 A Time of Destiny - dramat, 1.00 The Dark Side - thriller, 3.00 Police Academy, 5.00 Murderers' Row - szpiegowski



7.00 Awake On The Wildside - Kristiane Backer, 10.00 MTV At The Movies - Pip Dann, 10.30 VJ Paul King, 15.00 VJ Pip Dann, 17.00 Raport Coca-Coli, 17.15 MTV News At Night, 17.30 Wielkie hity, 18.30 MTV Prime - Pip Dann, 19.30 Dial MTV - Paul King, 20.00 The Hot Seat - INXS, 20.30 VJ Ray Cokes, 22.30 MTV At The Movies - Pip Dann, 23.00 Saturday Night Live, 23.30 Raport Coca-Coli, 23.45 MTV News At Night, 0.00 Wielkie hity, 1.00 VJ Pip Dann, 3.00 Nocne video



8.30 Czas dla zdrowia, 9.00 Jeździectwo - skoki, 11.00 Judo - mistrzostwa świata, 11.30 Czas dla zdrowia, 12.00 Bilard, 14.00 Badminton, 15.00 Mistrzostwa świata w biegach przełajowych, 16.00 Kolarski wyciąg w Paryżu, 17.00 Historia piłki nożnej, 18.00 Rugby w Hongkongu, 19.00 Big Wheels, 19.30 Wiadomości Eurosportu, 20.00 Hokej na lodzie - liga NHL, 21.00 Boks - superwalki, 22.00 Piłka nożna: mecz Corinthians - Hamburg, 23.30 Zawody w rzutkach, 0.00 Bilard, 2.00 Australijski football, 3.00 Wiadomości Eurosportu

WTOREK 16 IV



9.20 Der Cornet - film fab. USA, 11.00 Riskant, 11.30 Showladen, 12.00 Der Preis ist heiss - quiz, 12.35 Polizeibericht - serial, 13.00 Aktualności, 13.10 Der Hammer - serial, 13.35 Klan z Kalifornii - serial, 14.25 Historia Springfieldów - serial, 15.10 Die wilde Rose - serial, 15.55 MiniPlayback Show, 16.45 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss - quiz, 17.45 Sterntaler, 18.00 Człowiek za 6 milionów dolarów - serial, 18.45 Aktualności, 19.15 Knight Rider - serial, 20.15 Columbo: Wer zulezt lacht... - kryminał USA, 22.00 Eksplozja - magazyn, 22.55 L.A. Law - serial, 0.00 Schlachthof 5 - film fab. USA

FILMNET

7.00 The Three Musketeers, 9.00 Guts and Glory, 11.00 Decoy, 13.00 A Time of Destiny - dramat, 15.00 Endless Night - thriller, 17.00 Police Academy, 19.00 Indiana Jones and the Last Crusade, 21.15 Joe Kidd - western, 23.00 Overboard, 1.00 The Iron Triangle - sens., 3.00 Permanent Record - dramat, 5.00 Purple Rain



7.00 Awake On The Wildside - Kristiane Backer, 10.00 MTV At The Movies - Pip Dann, 10.30 VJ Paul King, 15.00 VJ Pip Dann, 17.00 Raport Coca-Coli, 17.15 MTV News At Night, 17.30 Wielkie hity, 18.30 MTV Prime - Pip Dann, 19.30 Dial MTV - Paul King, 20.00 The Hot Seat - INXS, 20.30 VJ Ray Cokes, 22.30 MTV At The Movies - Pip Dann, 23.00 Saturday Night Live, 23.30 Raport Coca-Coli, 23.45 MTV News At Night, 0.00 Wielkie hity, 1.00 VJ Pip Dann, 3.00 Nocne video



8.30 Czas dla zdrowia, 9.00 Kolarski wyciąg we Francji, 10.00 Judo - mistrzostwa świata, 10.30 International Motor Sport News, 11.30 Czas dla zdrowia, 12.00 Bilard, 14.00 Badminton - zawody kobiet, 15.00 Big Wheels, 15.30 Piłka nożna: mecz Corinthians - Hamburg, 17.00 Koszykówka kobiet, 18.00 Siatkówka kobiet - Puchar Narodów, 19.00 Hiszpańskie gole, 19.30 Wiadomości Eurosportu, 20.00 Wyciągi samochodowe w Niemczech, 21.00 Wrestling, 22.00 Wyciągi samochodowe w Niemczech, 22.30 Koszykówka - Puchar Europy mężczyzn, 0.30 Zawody w rzutkach, 1.00 Bilard, 3.00 Wiadomości Eurosportu

ŚRODA 17 IV



9.25 Rendezvous in Wien - film fab. USA, 11.00 Riskant, 11.30 Showladen, 12.00 Der Preis ist heiss - quiz, 12.35 Polizeibericht - serial, 13.00 Aktualności, 13.10 Der Hammer - serial, 13.35 Klan z Kalifornii - serial, 14.25 Historia Springfieldów - serial, 15.10 Die wilde Rose - serial, 15.55 Chips - serial, 16.45 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss - quiz, 17.45 Sterntaler, 18.00 Człowiek za 6 milionów dolarów - serial, 18.45 Aktualności, 19.15 Autostrada do nieba - serial, 20.15 Thomas Gottschalk Show, 21.15 Melodie ojczyzny, 22.10 Stern tv, 23.00 Ragtime - film fab. USA

FILMNET

7.00 Looking for Miracles - dramat, 9.00 La Ronde - kom., 11.00 The Brain from Planet Arouse - horror, 13.00 Permanent Record - dramat, 15.00 Purple Rain, 17.00 The Iron Triangle - sens., 19.00 Mujeres..., - kom., 21.00 One Trick Pony - dramat, 23.00 Playboy Late Night, 23.30 Night Club Special, 1.00 Columbo Goes... - krym., 2.45 New York Stories, 4.45 Leadbelly



7.00 Awake On The Wildside - Kristiane Backer, 10.00 MTV At The Movies - Pip Dann, 10.30 VJ Paul King, 15.00 VJ Pip Dann, 17.00 Raport Coca-Coli, 17.15 MTV News At Night, 17.30 Wielkie hity, 18.30 MTV Prime - Pip Dann, 19.30 Dial MTV - Paul King, 20.00 The Hot Seat - INXS, 20.30 VJ Ray Cokes, 22.00 Bootleg MTV - Andrew Daddo, 22.30 MTV At The Movies - Pip Dann, 23.00 Saturday Night Live, 23.30 Raport Coca-Coli, 23.45 MTV News At Night, 0.00 Wielkie hity, 1.00 VJ Pip Dann, 3.00 Nocne video



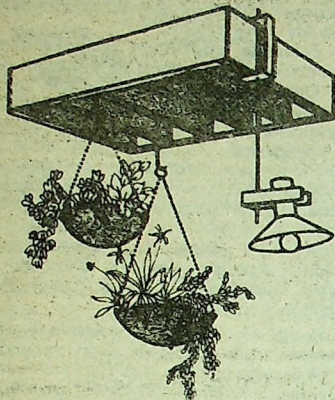
8.30 Czas dla zdrowia, 9.00 Tyżwiarstwo figurowe, 11.00 Wyciągi samochodowe w Niemczech, 11.30 Czas dla zdrowia, 12.00 Bilard, 14.00 Wyciągi samochodowe w Niemczech, 15.00 Koszykówka - puchar Europy mężczyzn, 17.00 Hokej na lodzie - liga NHL, 18.00 Piłka nożna: Franz Beckenbauer 18.30 Kolarstwo, 19.30 Wiadomości Eurosportu, 20.00 Sport na świecie, 21.00 Boks: walka McCallum - Kalambay, 23.00 Mistrzostwa świata w rzutkach, 0.00 Bilard, 2.00 Wiadomości Eurosportu

Rośliny w mieszkaniu

Gdzie trzymać kwiaty (1)

Pisałem już tutaj wielokrotnie o wymaganiach roślin doniczkowych, przy niektórych gatunkach podawałem nawet miejsce ich ustawienia. Ale nie zawsze możemy się zdecydować czy lepiej postawić doniczkę na parapecie okiennym, czy też może wynieść ją na zewnątrz lub ustawić w głębi pokoju.

Mieszkania są różne. Jasne, ciemne, zimne, ciepłe, małe i duże. W każdym jednak pomieszczeniu powinno znaleźć się jak najwięcej zielonych roślin, by cieszyły nasze oczy, dostarczając przy okazji życiodajny tlen. Musimy więc tak planować rozmieszczenie ich w mieszkaniu, by nie zawadzały i by było im w tym miejscu najlepiej. Temat jest szeroki, dziś więc tylko o wiszących doniczkach, nazywanych kwiatynkami.



Kwiatynki wiszące są bardzo popularne. Pozwalają wykorzystać puste przestrzenie nowoczesnych mieszkań. Jedyną ich wadą jest utrudniona pielęgnacja, którą jednak można łatwo wyeliminować kupując makramy.

Istotą kwiatynki wiszącej jest umieszczenie w nich roślin pnących i mających długie, wiszące pędy. Tylko w tych kwiatynkach wyglądają one efektownie i nie deformują swoich pędów. Polecam je szczególnie posiadaczom bluszczy, ciżsusa, zielistki, afelandry, rozchodników, echewerii, scindapsusów i innych. Można wykonać kwiatynki tak, jak na rysunku, ale ilu hodowców, tyle pomysłów. I jeszcze jedna, drobna uwaga. Nie można zapominać o wiszących "ogródkach" i podlewać często, choć niezbyt obficie.

Scirpus

Scirpus to roślina, która lubi mieć "mokre stopy", tzn. korzenie jej zawsze powinny być w wodzie. Najlepiej doniczkę wstawić do większego pojemnika, w którym zawsze jest woda. Woda powinna sięgać do wierzchołka brzozy korzeniowej, ale łodygi powinny pozostać suche.

Scirpus lubi ciepło, dlatego przez cały rok powinien stać w pomieszczeniu, w miejscu cielistym lub półcienistym. Od października do lutego dobrze jest obniżyć temperaturę do 10-12 stopni C, co zapewni mu przejście w stan spoczynku. Raz w roku, najlepiej wiosną, roślinę należy przesadzić. Jeżeli szybko rośnie, przesadza się ją dwa razy w roku. Najlepszym podłożem jest mieszanka gliny lub piasku gliniastego i ziemi liściastej z dodatkiem ziemi kwiatowej (tej z kwiatarni). Nawozić ją można, ale nie trzeba, zwłaszcza przy częstym przesadzaniu do świeżego substratu.

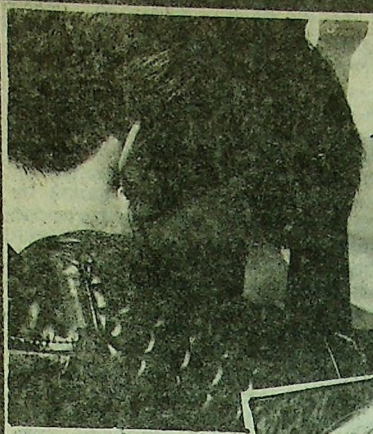
Bardzo ważną sprawą w pielęgnacji scirpusa jest zapewnienie wysokiej wilgotności powietrza w pomieszczeniu. Ciepło i suche powietrze sprzyja bowiem występowaniu mszyc i zasychaniu końców liści. Zaś zbyt zwężła lub za kwaśna ziemia powoduje brązowienie liści.

Scirpus rozmnaża się łatwo, przez podział roślin w czasie wiosennego przesadzania. W okresie tym można także odmłodzić roślinę, wycinając lub usuwając suche pędy i stare gałęzie.

Marcin Grabski

OGRÓD BIODYNAMICZNY

Metoda biodynamiczna wymaga od działkowca ogromnej staranności i dokładności w każdej dziedzinie jego pracy. Dotyczy to także uprawy gleby. Sposób jej uprawy zależy od wielu czynników: rodzaju gleby, jej żyzności, zasobności, kwasowości itp. Jednak jedna zasada dotyczy prawie wszystkich gleb (oprócz ciężkich): SPULCHNIANIE GLEBY BEZ ODWRACANIA, gdyż w trakcie odwracania gleby sposobem tradycyjnym niszczy się strukturę gleby, jej układ pionowy. Ginie wtedy wiele pożytecznych organizmów żyjących tylko w głębszych warstwach gleby, a wydobytych na powierzchnię podczas przekopywania. Stosuje się więc nakładanie widłami szerokokopijnymi, spulchnianie norkiem itp. Przekopujemy tylko w wyjątkowych przypadkach: zalanie gleby lub silne zdeptanie, ubicie jej. Najpierw przygotowujemy glebę pod rośliny spulchnić norkiem korzeniowych wystarczy spulchnić norkiem lub płytko widłami. Po płytko korzeniowych roślinach należy spulchnić widłami szerokokopijnymi, wbijając widły i poruszając nimi: w przód i w tył, a następnie zagrabić. Zaraz, po spulch-



RADY PANA DARKA

Szanowne Panie, na wiosnę zmiana fryzury jest nie tylko przyjemnością, ale wręcz obowiązkiem każdej prawdziwej kobiety. Obok strzyżenia warto pomyśleć o zmianie koloru. Wiosną '91 najmodniejsze są włosy purpurowe we wszystkich odcieniach, od satyny po mahoń. Można też zdecydować się na kolor jasny - odcień popieli lub bardzo delikatnej słomki.



W strzyżeniu królują dwie szkoły - francuska i niemiecka. Pierwszą polecam paniom odważniejszym, bardziej awangardowym, które nie boją się eksperymentować przy dobieraniu fryzury. Francuzi strzygą dość krótko - włosy jednej długości, w żadnym wypadku nie cieniowane. Z tyłu mogą być wysoko podcięte, z przodu kończą się często nawet w połowie ucha. Jedną z bohaterek serialu "Capital City", miała podobną fryzurę. Francuzi preferują w tej chwili włosy proste, choć nie wyklucza to bardzo lekkiej trwałości.

Moda niemiecka należy do chyba najliberalniejszych na świecie. Dopuszcza każdą długość włosów, spirale, fale na równi z włosami prostymi. Krótkie przypominają fryzury francuskie choć nie tak mocno wystrzyżone. Przy średniej długości, włosy są wszystkie równe a szyje odsłonięte. Fryzury półdługie (do ramion) zawsze strzyżę się dwuwarstwowo - dół najczęściej dłuższy i równy, góra trochę cieniowana. Aby włosy lepiej się układały, końcówki trzeba wystrzępić, wyglądają wtedy o wiele lepiej. Włosy długie zaczesujemy na bok. Powinny luźno i naturalnie falować.

W sumie jest w czym wybierać. W wielkim świecie do łask wracają fryzury z lat 60. np. wysokie koki dość swobodnie upięte, ale kto by się takimi nowinkami przejmował.

Na zdjęciach propozycje dla odważnych.

Malinowski poleca

K.P. Werden: "Strzał do...". Tłum.: K. Pytko. Agencja Reporter. Warszawa 1991.
Alistair MacLean: "Cyrk". Tłum.: J. T. Mirkowicz i B. Kuczborska. Wydawnictwo G i G. Warszawa 1991.
Gordon R. Dickson: "Taktyka błędu". Tłum.: A. Reszka. Wydawnictwo Amber. Warszawa 1991.

Czy KGB poluje na Wałęsę?

Niedawno polecałmy świetną charakterystykę Lecha Wałęsy pióra jego byłego rzecznika prasowego, Jarosława Kurskiego. W tym tygodniu książka również o Wałęsie, lecz gatunkowo całkiem odmienna. Tajemniczy autor K.P. Werden (pseudonim?) napisał powieść z gatunku political - fiction, której tematem jest... zamach na Wałęsę. Zamachowcami są, oczywiście, ludzie z KGB. Zamach miał mieć miejsce w trakcie kampanii pre-

zydenckiej i jak możemy się przekonać, choćby oglądając "Wiadomości", nie powiódł się. Jak do tego doszło? Dlaczego superagent z Buga spudłował? Czy istnieje tajna organizacja byłych pracowników SB? Dlaczego niezwykły SB-ek wszedł w drogę swym byłym przełożonym, dlaczego uratował Wałęsę? "Strzał do...", świetnie napisane czytadło, niesie odpowiedzi na te pytania.

I jeszcze jedno. Jeżeli nawet autor nie jest Polakiem, co sugeruje informacja, że jest to przekład z angielskiego, to doskonale orientuje się tak polskich realiach politycznych jak i w tzw. kolorystyce lokalnym.



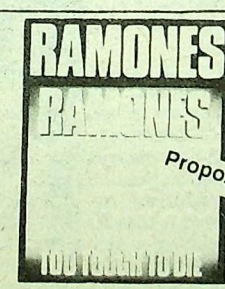
K. P. WERDEN

Zespół The Mission powstał jako odgałęzienie Sisters of Mercy. Muzyka z kasety "Corved in sand" (Rzeźbione w piasku) jest lekka i przyjemna. Gdzieś tylko w tle wyrobiony słuchacz odnajdzie mrok i chłód Sióstr Miłosierdzia.

Johnny BeGood

Od AC/DC do ZZ TOP. Od Bacha i Beethovena do Wagnera i Vivaldiego.

Sklep muzyczny - kasety, płyty compactowe, czasopisma Wypożyczalnia CD Wypożyczalnia kaset wideo



Nowości!

Dla video samouków - video kursy:
- prowadzenia samochodu
- tańca towarzyskiego
- samoobrony

Uwaga! Maturzyści!

- specjalnie dla was
video kurs matematyki
matura tuż, tuż...

Legnica - róg Bankowej i Wjazdowej

nieniu gleby, siejemy nasiona przykrywając je kompostem w rowkach. Po czym glebę dokładnie ugniatamy. Przyspiesza to podsiąkanie wody z głębszych warstw, a to w dalszej konsekwencji, przyspiesza kiełkowanie roślin.

W naturalnym środowisku (na łące, lesie) rosną obok siebie różne gatunki roślin. Każdy z tych gatunków ma inny system korzeniowy. Pobiera różne składniki z gleby, z różnych głębokości. Rośliny współzyskują ze sobą. Mogą mieć na siebie korzystny lub niekorzystny wpływ. Inne są sobie obojętne. W ogrodzie biodynamicznym staramy się wykorzystać te zależności mające wpływ na zdrowotność uprawianych roślin, lepszą jakość i zdrowotność plonów. Zależności te, to wzajemne korzystne oddziaływanie roślin na siebie, np. zapach marchwi odstrasza szkodliwego marchwiankę, niebezpiecznego wroga marchwi.

W metodzie biodynamicznej wykorzystywane są wzajemne oddziaływanie roślin w uprawach współrzędnych na jednej grządce. Od wielu lat stosuję współrzędną uprawę cebuli i marchwi, z dużym powodzeniem. Wygląda

to tak: 1 rząd marchwi, 1 rząd cebuli, 1 rząd marchwi itd. Cebulę wyrzucamy wcześniej, zanim marchew się rozrośnie. Sadzę również cebulę dymkę lub z rozsady w truskawkach, to także dobre sąsiedztwo. W I roku uprawy, gdy krzaki są młode i małe, jest między roślinami dużo miejsca. To puste miejsce wykorzystuję właśnie na uprawę cebuli. W uprawie biodynamicznej wszystkie rośliny rosnące w ogrodzie odgrywają dużą rolę. Zarówno drzewa, krzewy, warzywa, zioła, "chwast". Odchwaszczając ogród, należy niektóre z usuwanych roślin zostawić, szczególnie te, o których wiemy, że mają dodatni wpływ na rośliny przez nas uprawiane. Oczywiście w niewielkich ilościach, nie zagrażających uprawom. Oto niektóre z nich:

Krwawnik pospolity - sprzyja wzrostowi warzyw, podnosi ich odporność na choroby, wzmacnia aromat ziół;

Mniszek lekarski (mlecz) - wydzielany przez jego kwiaty etylen, przyspiesza kwitnienie i owocowanie sąsiednich roślin, przyciąga dzidźwonice;

Pokrzywa zwyczajna i skrzyp - zwiększają odporność sąsiadujących z nimi roślin;

Jasnota biała - ma bardzo korzystny wpływ na wszystkie rośliny. Jest stosowana jako roślina obwódkowa.

Zioła lecznicze i przyprawowe, np. tymianek, szalwia, kminek, majeranek itp. mają korzystny wpływ na rośliny uprawiane w ogrodzie i dlatego powinny się w nim również znaleźć. Podobne działanie wykazują wiele roślin ozdobnych, np. aksamitki, nasturcje, naparstnice itp.

Kminek - jest dobrym sąsiadem dla grochu; Mięta pieprzowa - odstrasza mszyce, bielinkę;

Rumianek - zwiększa odporność roślin; Szalwia lekarska - odstrasza bielinkę, wpływa korzystnie na smak kapusty;

Tymianek - odstrasza bielinkę kapustnika i wiele innych szkodników;

Aksamitka - roślina pułapkowa nicieni (jesienią należy rośliny wyrwać i spalić, zgina także nicienie znajdujące się w korzeniach);

Nasturcja - roślina pułapkowa dla mszyc (nasturcja posadzona pod drzewami owocowymi gromadzi na sobie mszyce, które zaatakowały drzewa).

Wiosenna uprawa gleby, sąsiedztwo roślin

Wjazd do Urunki dostarczył nam, miast radości, kolejnego szoku. Jeśli ktoś chciał nakręcić film o życiu po zagładzie atomowej powinien wybrać się do Chin. Ponad godzinę jechaliśmy przez najgorsze slumsy - brudne, biedne rudery, szare i zakurzone. Dopiero w centrum miasta zobaczyliśmy kilka reprezentacyjnych ulic, wieżowców, hoteli.

W Urunki zostaliśmy pozbawieni nawet tych niedoskonałych tłumaczy jakimi byli Ujgurzy. Z ogromnymi trudnościami zlokalizowaliśmy hotel. Na pocztę nie udało nam się w ogóle dotrzeć. Potem rozpoczęliśmy poszukiwania agencji LOT-u. Po autobusowej podróży, obie zgodnie stwierdziłyśmy, że w żadne góry nie pójdziemy, jeśli nie będziemy miały w ręku biletów powrotnych na samolot. Nasza desperacja była silniejsza od trudności z odnalezieniem agencji (na budynku nie było nawet symbolicznego rysunku samolotu) i argumentów finansowych - bilety kosztowały dwa razy tyle ile cała nasza podróż.

PO GÓRACH Z "PROBLEMEM"

Lidia Tadaiewska i Urszula Weiss kontynuują swoją opowieść o wyprawie w chiński Tien Szan.

Już z biletami odnaleźliśmy biuro organizacyjne wycieczki w Tien Szan. Wreszcie dojechaliśmy w góry i to komfortowo - polskim autokarem. Pozostał nam tydzień na wędrowkę. W kurorcie, do którego dojechaliśmy było nawet sporo turystów. Niektórzy z nich wyprawiali się na parogodzinne wycieczki w góry. Za przewodników służyli młodzi tubylcy wraz ze swoimi kołmi. Docierali tutaj Europejczycy, więc młodociani przewodnicy znali nawet parę słów po angielsku - przede wszystkim liczebników - targowali się zawzięcie. O naszą wyprawę chłopcy prawie się pobili, gdyż byliśmy prawdziwą gratką. Prawie nikt nie wybiera się na dłuższe wycieczki, a z każdą godziną cena rośnie. Turystyka górską w Chinach w zasadzie nie istnieje. Nie ma map, szlaków, schronisk. Do dzisiaj nie potrafimy nazwać miejsc, które przeszliśmy, zwiedziliśmy kompletnie dziewicze szczyty i przełęcze.

Naszymi przewodnikami zostali trzej młodzi chłopcy, których imion nigdy nie nauczyliśmy się wymawiać. Na trzy konie załadowaliśmy nasze bagaże i po niedługim marszu dotarliśmy do pierwszej jurty.

Jest to namiot, dom ze skóry rozpiętej na drewnianym stelażu, który można złożyć i przenieść w inne miejsce. W jurtach mieszkają tubylcy żyjący w Tien Szan. Są to najprawdopodobniej chińscy Kazachowie. Nic pewnego nie możemy stwierdzić, gdyż nie znaleźliśmy żadnego przewodnika, a z porozumieniem mieliśmy ciągle te same problemy. Ten górski, koczowniczy naród utrzymuje się z hodowli kóz, owiec i górskiego bydła. Nic nie uprawiają, za to produkują okropną żywność, sery pełne kłaków i inne smakołyki. Na pewno nie są rdzennymi Chińczykami, gdyż mówią innym językiem. W ich życiu nie ma prawie śladu cywilizacji oprócz kontaktów z turystami. Są oczywiście analfabetami. Prawa chińskie nie docierają w wysokie góry. Większość rodzin ma dużo dzieci, które być może nawet nie wiedzą, w jakim kraju żyją.

Wnętrza jurty są bajecznie kolorowe, pełne kołder, poduszek, makatek. Wydają się czyste, nie widzieliśmy żadnego robactwa. Ubiór tych chińskich Kazachów przedstawia zaskakujący widok. Jeden z naszych młodych przewodników wędrował przez góry w białej koszuli, marynarce i rozsypanych się tenisówkach. Chłopcy nie gustowali w naszym jedzeniu, które potwornie ich śmieszyło, chętnie za to brali cukierki i papierosy.

Pomimo gościnności tubylców woleliśmy rozbić nasze namioty i spać u siebie. Zaskakaliśmy tym ciągle naszych przewodników, podobnie jak naszą wytrwałością w marszu. Zdarzają się czasami ludzie z Europy lub Ameryki, którzy zapuszczają się w te góry. Są to jednak poszukiwacze egzotyki - śpią w jurtach, jedzą to, co tubylcy.

Na początku marszu, góry Tien Szan przypominały nam polskie Tatry, ale wyżej stały się bardziej niedostępne. Tatry to jednak kupka skał, które zna się dokładnie. W Chinach zobaczyliśmy olbrzymi bezmiar gór, imponujące, przynębiające swoją wielkością masywy, dziewicze i samotne, bez śladu ludzkiej ingerencji. Ich ogrom mogliśmy dopiero w pełni docenić lecąc samolotem. Tien Szan są górami starymi i zniszczonymi. Szczyty przypominają usypiska kamieni, zbocza całe są pokryte piargami. Szliśmy bez przerwy po tych kamieniach aż nogi paliły niemożliwie. Za to konie radziły sobie świetnie.

W Tien Szan spotkała nas prawdziwie mroząca krew w żyłach przygoda - ostatniego dnia wędrowki zgubiliśmy się w tych dzikich i bezludnych górach. Aby jednak opowiedzieć o tym dokładnie trzeba by napisać jeszcze jeden odcinek. Jak widać wszystko skończyło się bez ofiar w ludziach - na strachu i krańcowym zmęczeniu.

Na zakończenie wyprawy próbowaliśmy jeszcze zwiedzić Urunki i robić zakupy. Te chińskie wspomnienia nie należą jednak do przyjemnych. Nie udało nam się przywyknąć do panujących tam zwyczajów. Na ulicach wszyscy nieustannie plują (to słowo jest zdecydowanie zbyt delikatnym określeniem), niezależnie od statusu majątkowego i społecznego. Na każdym kroku stoją spluwaczki. Rano budziły nas odgłosy spluwania, wieczorem zasypialiśmy przy tych samych specyficznych dźwiękach.

Przynębiający wizerunek Chin wynika przede wszystkim z wszech ogarniającego komunizmu. Smutni ludzie w jednolitych, szarych kombinezonach przypominają armię z sennego koszmara. Wszędzie małe niedogodności - zepsuta kanalizacja, brak windy, ruchome schody, które stoją w miejscu, nieuprzejma ekspedientka, przerażająca odprawa celna. Wszystkie te mechanizmy doskonale znamy z naszego podwórka, ale w Chinach są one potwornie zwielokrotnione.



Szary i ponury Tien Szan ma też swoje niespodzianki - cudowną, egzotyczną roślinność. Wśród kamieni wyrastały prawdziwe ogrody skalne, szliśmy też przez całe łąki szarotek. Na wysokości 3 tys. metrów rosną intensywnie żółte maki. Do tej wysokości napotykalismy jeszcze jurty. Wyżej już tylko kamienie i śnieg, a szczyty Tien Szan wznoszą się w niebo do 6 tys. metrów. My dotarliśmy na przełęcz położoną około 4 tys. m n.p.m. Oczywiście nie znamy jej nazwy. Na przełęczy miałymy obie okazję po raz pierwszy w życiu odczuć sensację związane ze zmienionymi przez wysokość warunkami. Wydawało się nam, że krew odpływała aż do stóp, ciało ogarnęła dziwna słabość, a płuć nie chciały oddychać. W sferze psychicznej działały się również dziwne rzeczy - napadło nas dominujące przynębiające i niewiarne własne siły. Na szczęście zesłaliśmy szybko niżej.

W wielopiętrowych domach towarowych, pełnych ekspedientek nie ma kupujących. Podczas odprawy celnej Chińczycy zagłębiali nawet do pielużki amerykańskiego niemowlaka. W naszym bagażu zaniepokoił ich dezodorant. Przybył nawet dodatkowy ekspert, który wykonał małe doświadczenie przy pomocy zapalki. Dezodorant skonfiskowano. A my i tak cieszyliśmy się, że lecimy samolotem, a nie jedziemy autobusem przez pustynię.



Zapisała Małgorzata Skórska

Piotr Paluch

I TY ZOSTANIESZ

Nadpobudliwość, drażliwość, nieustanne znużenie, senna, stany depresyjne, brak łaknienia. Jeżeli legnicki lekarz diagnozuje inaczej niż zatrucie ołowiem - nie należy mu wierzyć.

5 tysięcy hektarów wokół Huty Miedzi Legnica należy do PGR Legnica. W roku 89, kiedy huta wyemitowała do atmosfery 30 000 kg ołowiu, PGR dostarczył do mleczarni 3 miliony litrów mleka. Skoro rocznie z atmosfery do Baltyku przenika 5 500 000 kg ołowiu, nie należy wykluczyć, że jest on również pochłaniany przez produkty rolne z PGR-u.

Zalecana, codzienna szklanka mleka niekoniecznie musi wychodzić dzieciom na zdrowie. Ołów jest szczególnie łatwo wchłaniany przez organizmy dzieci, ponieważ ich biologiczne bariery współczulne są jeszcze słabo selektywne. W komórkach ołów zostaje wbudowany w struktury enzymów i powoduje, że przestają one odpowiednio funkcjonować. W życiu codziennym rezultat jest taki, że dzieci są jawnie agresywne, mają trudności z wysławianiem się, z koncentracją i znacznie obniża się ich zdolność uczenia. Dlatego zatem lekarze najczęstszą upatrują innego tła takiej ościężałości umysłowej?

Nawet w dużych odległościach od huty, zawartość ołowiu w glebie jest podwyższona. Można znaleźć miejsca w których jest wyższa niż w innych regionach Polski, nawet sześciokrotnie. Ołów jednak w małym stopniu przemieszcza się w glebie, i w małym stopniu jest szkodliwy dla samych roślin. W 95 proc. ołów przenika do produktów rolnych z powietrza. W znacznym stopniu osadza się na liściach i można go zmyć.

Nic jednak nie usprawiedliwia faktu, że w jednym z najbardziej zdezastrowanych środowisk na świecie, w mieście Legnica, w ogóle nie poddaje się produktów spożywczych badaniom laboratoryjnym w celu określenia stopnia zanieczyszczenia metalami ciężkimi.

Kto miałby jednak przeprowadzać te badania i podejmować odpowiednio prawomocne decyzje?

Stacje Sanitarne-Epidemiologiczne, to kolejne instytucje, które nie mogą otrzaskać się z szoku "okresu przejściowego". Jak tu myśleć o oświacie zdrowotnej, o działaniach promujących zdrowie, wykraczających poza rutynę, kiedy pieniędzy starcza na pensje i telefony, a listów z oszczędności nie wysła się pocztą. I tu również myśli się o reformach i reorganizacji, ale społeczne uwarunkowania przeszkadzają w realizacji szczytnych i nieodzownych zadań.

Spełniając np. tzw. nadzór bieżący, Sanepidy badają wielkie ilości produktów napływających z zagranicy. Dość wiele pozostaje niezaopiniowanych i prawdopodobnie wywoła raka u klienteli. Nie ma policji sanitarnej a inspektorzy Sanepidu w obawie przed linczem nie chadają na bazy. Przy obecnym stanie prawnym (tzw. "zajęta polka" na podobieństwo "wolnej amerykanki"), właściwie nie wiadomo, kto i co miałby egzekwować. Dlatego obecnie zarzuca się komunistyczne metody i zamiast działań karnych, sądowych, proponuje się instruktaż i działania wyjaśniające.

Cierpliwości przy tym tyle, co przy remoncie Wojewódzkiej Stacji Sanitarne-Epidemiologicznej przy ul. Mickiewicza. Mijmy nadzieję, że znajdują się kolejne miliardy na remont budynku, w którym wcześniej mieściła się przychodnia zdrowia, a jeszcze wcześniej zajazd konny. To właśnie w tym budynku znajduje się odpowiedni aparat do oznaczania zawartości ołowiu. W budynku, w którym nie można zbytnio obciążać stropów, znaleziono pomieszczenie dla tego energożarzącego grata wielkości tokarki. Na wydziale Automatyki Precyzyjnej Uniwersytetu w Lublinie, przeszkolono pracownika. Niestety, aparat nie może być użyty. Przy zakupie nie starczyło pieniędzy na automatyczną pipetę niezbędną do odmierzenia właściwej wielkości i kształtu badanej kropli. Brak jest pieniędzy nie tylko na to urządzenie, brakuje finansów również na odczynniki.

Wydaje się, że jedynym rozwiązaniem jest pojawienie się jakiegoś sprytnego handlowca, który zamiast rakotwórczej gumy do żucia, importowałby do Legnicy mleko. Stworzyłby on wszystkim rodzicom możliwość wyboru. Skoro są gotowi, dla rozwoju umysłowego i psychicznego swoich pociec, kupować klocki Lego i komputery. Zapewne zdecydowałoby się również na zakup być może droższego, ale rzeczywiście gwarantującego zdrowie mleka.

IMPORT SAMOCHODÓW ZE SZWAJCARII,
RÓWNIEŻ NA INDYWIDUALNE ZAMÓWIENIE

Obuwie damskie na sezon wiosenny i letni -
zapraszamy do Sklepu Firmowego,
Legnica ul. Wrocławska 13 (wejście od ul. Lenina)



Dzisiaj inaczej. Bez klujących w oczy falstartów. Wszyscy odczuwamy wiosenne przesilenie. Po co się dodatkowo drażnić? Za tydzień, dwa, wszyscy wrócimy do formy, a wtedy znów wy(fal)startujemy!

Tak więc dzisiaj chwalimy lubińskie Zagłębie za zwycięstwo nad sławnym Górnikiem Zabrze (ciągle czołówka krajowa), po bardzo dobrej grze i pięknych bramkach Jarosława Góry. Trener Putyra śmiało wprowadza do zespołu młodych zawodników (Urbaniak, Najdek). Coraz lepiej i pewniej gra Marciniak. Na razie drugie miejsce w tabeli, ale ambicje lubinian sięgają o oczko wyżej...

Chwalimy także legnicką Miedź. Futbolisci nie zrazili się "wpadkami" z Widzewem i Górnikiem Wałbrzych. W sobotę pewnie pokonali zawsze groźną Resovię

3:0. Bramki: Prokop, Dyluś, Ciliński. Mogło być więcej, ale nie przesadzajmy... Trener Jastrzębowski uznał mecz za przełomowy w drodze do ekstraklasy. Oby! Jego opinię zweryfikował z pewnością wczorajszy pojedynek w Bytomiu, ale w chwili drukowania numeru wyniku jeszcze nie zaliśmy.

Chwalimy również piłkarzy Konfeksu. Ich zwycięstwo nad drugą drużyną Zagłębia Lubin było efektowne: 4:1! Wygrali więc praktycznie wszyscy.

Nie udało się koszykarkom Konfeksu awansować do drugiej ligi, chociaż ten historyczny moment jest jeszcze możliwy. A szansa była duża! Legniczanki nie wykorzystały jednak atutu własnego boiska (hala przy Głogowskiej) i po turnieju, który odbywał się w dniach 5-7 bm. drugoligowe "papieru" zdobyły drużyny Stali Bobrek Bytom i AZS Zielona Góra. Na pocieszenie został tytuł najsukceszniejszej zawodniczki (Ewa Korwek) i ... dodatkowa szansa na awans, pod warunkiem wygrania dwumeczu z Cementem Chelm. Piękna to nazwa dla żeńskiego zespołu... Pierwsze spotkanie Konfeksu z Cementem - 20 kwietnia o 18.00 w hali przy Głogowskiej. Koszykarki proszą o doping...

Do drugiej ligi pragną też awansować siatkarki legnickiego Ikar. Decydujący turniej odbędzie się 12-14 bm. w Międzyrzeczu. Dobrym sprawdzianem formy podopiecznych Bogdana Pielucha były zawody o memoriał Antoniego Kuchciaka, znanego trenera i działacza MKS Ikar. Turniej odbył się w sali sportowej SP nr 12 w Legnicy (6-7 bm.), gromadząc na starcie kilka dobrych drużyn z całego kraju (Hutnik Kraków, Gwardia Wrocław, Chelmiec Wałbrzych, Stal Nysa, Atri Wałbrzych). Ikar dotarł do finału i tam uległ Hutnikowi 1:3. Podobnie jak koszykarki Konfeksu, siatkarki Ikar zaimponowały ambicją.

Wszystkich już pochwaliliśmy? Noto do widzenia.

Legnickie scenki rodzajowe

Jest sobotni wieczór. W miarę ciepło, czas więc odpowiedni dla wszelkich rozrywek. Dyskoteka w Cuprum. Jest tłoczno, ale porządnie. Zabawa już się rozkręciła. Podświetlona podłoga w całości wypełniona wirującymi ciałami. Właściwie nie dzieje się nic godnego uwagi. Natomiast w toalecie można było trafić na taką sytuację: czterech młodych ludzi, jeden z nich czyni przygotowania do korzystania z pisuaru. Jednocześnie wchodzi starszy, siwy mężczyzna, widać że jest "po użyciu" - jak określają policjanci. Przeszując z nogi na nogę tęsknie spogląda na pisuar. Wreszcie nacisk mecha-

nizmów fizjologicznych wziął górę. Staje obok młodzieńca mówiąc - nie bój się pan, jestem już stary... nie panu nie zrobię ale bardzo mi się chce. Na to słyszy odpowiedź - co mi tam, lej pan, byle nie na mnie! Tak oto dwaj panowie w zgodzie siusiąją do jednego pisuaru. Cóż, po czasie dowiedziałem się, iż kolektywizm nie jedno ma imię. Tymczasem kumple sączą obok tanie wino. Nie bardzo im smakuje. Obiecują, iż nigdy nie kupią już "jabola". Dają wyraz swojemu stanowisku przy użyciu zwrotów, których nie da się opublikować nawet po wykropkowaniu części liter. Tuż obok, w damskiej toalecie można było ujrzeć młode dziewczę bez dolnej części przyodziewku. Tylko w skąpych majteczkach. Nie wiadomo czy panienka była przed czy po.

A.R.



Fot. Krzysztof Raczekowski

Bezbronny olbrzym

Podobno najważniejszą funkcją dzieła sztuki jest wzbudzanie emocji u odbiorców. W Lubinie teza ta znalazła swoje potwierdzenie. Rzeźba znanego twórcy Z. Frąckiewicz, popularny "Olbrzym", znowu została zdewastowana. Nieznani sprawcy nie wywodzą się zapewne z grup antyartystycznych, gdyż takowi opublikowaliby jakiś manifest tłumaczący ich postępowanie. Bardziej prawdopodobne jest, że rzeźba padła ofiarą hezmyślnych wandalów, dla których "Olbrzym", przez swą bezbronność jest wymarzonym celem agresji.

Rzeźbę wywrócono po raz drugi w ciągu kilku dni. Poprzednio służby komunalne szybko postawiły ją na postumencie, tym razem jednak została ona silnie uszkodzona.

(gru)



Fot. Jarek Ogródnik

Młodzi, zdolni...

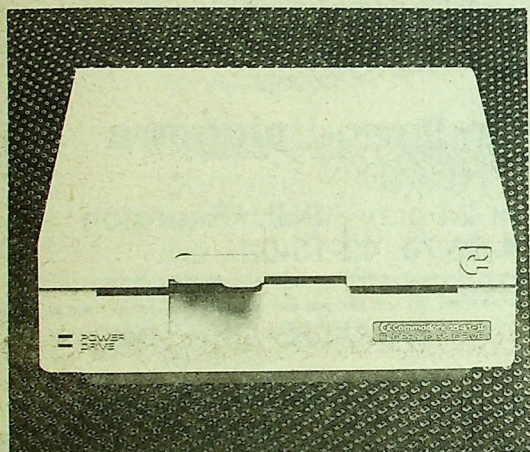
Odbył się kolejny koncert w kawiarni WDK. Tym razem (piątek, godz. 17) to uroczę wnętrze świeciło pustkami, m.in. z winy organizatorów, którzy nie przygotowali odpowiedniej reklamy. A szkoda...

Dwaj uczniowie p. Zbigniewa Szporka z legnickiej PSM II stopnia - Arkadiusz Stachowski i Wojciech Czuba - przedstawili gitarowe interpretacje muzyki latynoamerykańskiej. W programie koncertu znalazły się m.in. utwory znanych kompozytorów - Morrela i Cardoso.

W chwili gdy Państwo czytacie tę notkę, Arek i Wojtek uczestniczą w VII Międzynarodowych Spotkaniach z Gitarą Kłasyką w Krakowie. Trzymamy kciuki!

(j.o.)

CALLIOPE

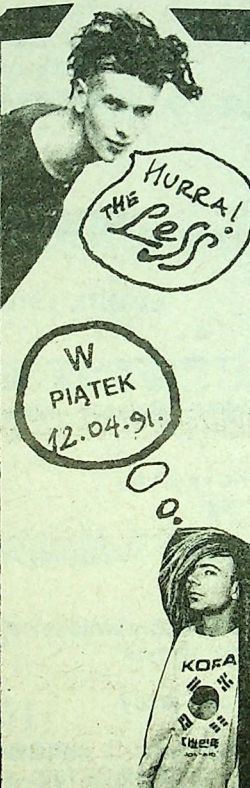
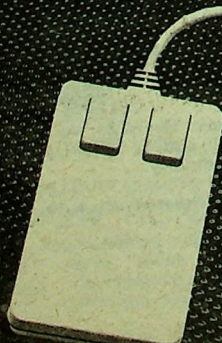


oferujemy

PC XT, AT, 386 w dowolnej konfiguracji
Drukarki 9, 24-igłowe mono i color
AMIGA 500, COMMODORE 64
Stacje dysków, joysticki, dyskietki, myszy
Programy AMIGA 500, COMMODORE 64, ATARI
Telefony Panasonic
Kalkulatory, notesy menadżerskie CITIZEN

zapraszamy od 10.00 do 18.00
soboty od 10.00 do 15.00

księgarnia CALLIOPE
Legnica, ul. Złotoryjska 6



- Lubin
"ZURAW" 9.17

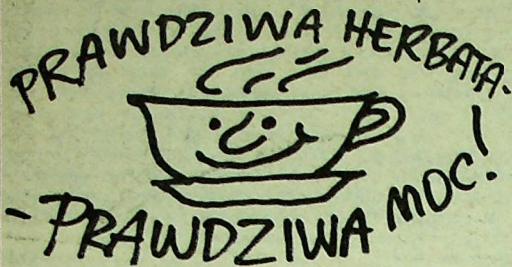
- Głogów
"AZURYT" 9.20



ROCK
(i OKOLICE)

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO - PRODUKCYJNE "HAZIS"

59-300 LUBIN - ul. Jastrzębia 6
Tel. 44-27-02, Telex 782481 hazis pl



HERBATY Z CAŁEGO ŚWIATA

- 17 rodzajów herbat owocowych, zawierających bogaty bukiet ziół leczniczych oraz kandyzowane owoce tropikalne
- herbaty czarne gatunkowe
- herbaty czarne aromatyzowane
- herbaty oryginalne zielone
- kwiat hibiskusa
- cukierki ziołowe

Wszystko to możesz już kupić na terenie swojego miasta w naszych sklepach i stoiskach firmowych:

Lubin - ul. Wyszyńskiego 10 a
Lubin - ul. Bieszczadzka 49
Legnica - ul. H. Sawickiej 3 "ELBIT"
Legnica - ul. Wrocławska, kiosk obok ORBISU
Jawor - ul. Grunwaldzka 17
Prawdziwa Herbata, Prawdziwa Moc
to herbaty firmy "HAZIS"

OFERUJĘ

szeroki asortyment obuwia męskiego
damskiego, dziecięcego
znanych firm zagranicznych i krajowych.
Stosuję najniższe marże w Legnicy.
Legnica, sklep obuwniczy,
ul. Złotoryjska 60

Niemiecka Firma

NICKOLAUS REISEN

prowadzi regularne przewozy osobowe
do Niemiec

Wyjazd o godz. 9.00 w każdą niedzielę
z Legnicy do:

HANOVERU - 16.00
DORTMUNDU - 18.00
DISSELDORFU (HBF) - 19.45
KOLONII (HBF) - 20.05

Informacja

Polska
59-220 Legnica
Promienna 3
w godz. 8.00-10.00
16.00-20.00

Rezerwacja

Niemcy
Nickolaus Reisen
Stani Mikołajczuk
Wurselen str. 11
5000 Koln 41
tel. 0221/542587
0221/5461279

ENDI VIDEO

Zaprasza do wypożyczalni kaset video

- ul. Jowisza 2 (13.00 - 20.00)
- ul. Piotra i Pawła 28 (w podkowie)
- ul. Dworcowa (w księgarni)

- * Tylko u nas RATALNA sprzedaż telewizorów, magnetowidów, odtwarzaczy
- * Najtańszy w Legnicy TVC Graetz 21
- * Zakupy w ENDI to najlepszy prezent na święta

SZKLARSTWO

usługa u klienta tania i szybka

Stanisław Radoliński
Legnica, ul. Pątnowska 32



* Montaż dekoderów PAL, przestrajanie magnetowidów, telewizorów, instalacja wejść i wyjść monitorowych u klienta. Tania, solidnie, roczna gwarancja. Legnica, 285-34.

* Sprzedam telewizor kolorowy RUBIN 202 oraz rowerek dziecięcy, składak "Domino". Legnica, 265-01 po południu.

* Sprzedam samochód NYSA. Legnica, tel. 258-75.

* Żaluzje, malowanie, tapetowanie. Legnica, 63-057.

* Jak zarobić miliony - informacje 59-300 Lubin skr. poczt. 1, (koperta zwrotna + znaczek).

* Sprzedam fiata 126p (biały 1986 r.) przebieg 32 tys. km 12 min zł. Legnica, tel. 256-38 po 15.00.

* Naprawa protez, dostawianie zębów i klamer. Pracownia dentystyczna. Lucyna i Andrzej Bilewicz, ul. Wrocławska 56/6 tel. 224-15.

* Zamienię M-2 spółdzielcze z telefonem w Legnicy, na podobne w innej części miasta, 209-29.

* VOLVO 244 DL (1978 r.) sprzedam. Legnica, 209-29.

* Videofilmowanie, Legnica, tel. 80-363.

* Sprzedam tanio telewizor kolorowy ELEKTRON 280, tel. 295-08 po 18.00.

* Sprzedam zamrażarkę używaną - szufladkową, dużą. Cena 1,5 mln zł. Tel. 62-566.

* Sprzedam 1/2 bliźniaka po kapitalnym remoncie, tel. 224-59 po 18.00.

* Sprzedam części zapasowe do ZUKA, meble (stołowy, sypialnia, kuchnia), pralkę super-automat (polska) CANDY i wirnikową FRANIA, tel. 224-59.

* Sprzedam nową polską wagę uchylną tel. 222-84.

* Sprzedam VW Passat (1977 r.) tel. 289-05. Nadaje się do handlu obwoźnego.

* Malowanie, tapetowanie tel. 253-68.

* Masaż odchudzający u ciebie w domu, tel. 232-09.

* Tapetowanie, malowanie, 231-48 po 17.00.

Prezydent Miasta Legnicy ogłasza nabór kandydatów do

Straży Miejskiej
w Legnicy

Kandydaci powinni spełniać następujące warunki:

- wiek 21-35 lat
- uregulowany stosunek do służby wojskowej
- wykształcenie ponadpodstawowe
- niekaralność
- wskazane posiadanie prawa jazdy

Termin składania podań wraz z kwestionariuszem osobowym do dnia 19.04.1991 r. w Kancelarii Zarządu Miasta pok. nr 205.

Firma "TED"

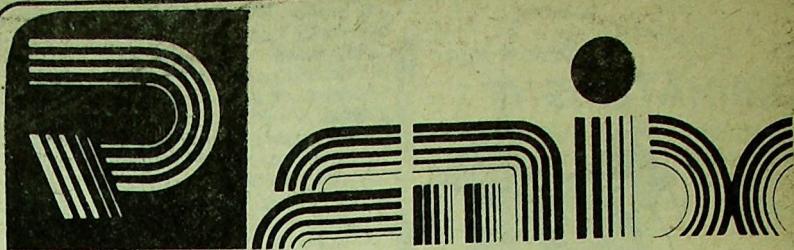
poleca towary firmy Queen of Saba
i innych znanych firm zachodnich
do nabycia w sklepie

"EXCLUSIVE"

przy ul. II Armii Wojska Polskiego 1



ogłoszenia do 10 słów, prywatne - nie reklamujące działalności gospodarczej



oferuje

żaluzje AMARANT w pełnej gamie kolorów
AMARANT przystąpi ci słońce
AMARANT ozdobi ci wnętrze

Nie jesteśmy jedyni, ale za to n a j l e p s i
Gwarantowana jakość, ceny umowne

REKLAMA ŚWIETLNA nada nowego blasku Twojej firmie
i twym sklepom
Zaprojektujemy i wykonamy każdy wzór - każdy symbol
Do wykorzystania:

- 8 kolorów węży świetlnych
- 5 kolorów kostek świetlnych
- nieograniczone możliwości luminacyjne

REKLAMA PRZYCIĄGA

REKLAMA ZAPRASZA

REKLAMA ZARABIA

Nie zwlekaj!

NOWOŚĆ !!

- żaluzje pionowe
- żaluzje antywłamaniowe
- markizy sklepowe, tarasowe, balkonowe
- podświetlane reklamy kasetonowe

ZAPRASZAMY!!!

Agencja Handlowo-Usługowa "REMIX"

Lubin, pawilon nr 24 przy PPHU "Skorpion"
tel. 44-50-70, 42-13-00

ŻALUZJE OKIENNE

montaż i produkcja

LEGNICA, ul. Bociania 12
tel. 258-59

Nowo otwarta hurtownia

VALDEX oferuje

- artykuły przemysłowe
- zabawki
- obuwie
- artykuły gospodarstwa domowego
- zapalniczki, gaz do zapalniczek firmy Hadson

Legnica, ul. Poznańska 9
w godz. 8.00-15.00

Tygodnik legnicki



Redaguje zespół.

Adres redakcji: Rynek 24, skr. poczt. 233
tel. 260-84, 263-88, tlx 782270

Skład komputerowy:
Ośrodek Informatyczny WUS Legnica
Druk: Norpol-Press Wrocław, tel. 255-634

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji
tekstów nie zamawianych. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

Wydawca: FAST, spółka z o.o. Legnica

HURTOWNIA IMPORTOWANYCH ARTYKUŁÓW

SPOŻYWCZYCH I PRZEMYSŁOWYCH

AGA
LEGNICA

Warszawa, ul. Genewska 7, tel. 17-69-47

Ostrołęka, ul. Targowa 2

ul. Bagienna 1

tel. 243-94, 289-97, 280-25 wew. 38, 39, 47

OFERTA HANDLOWA

I. NAPOJE holenderskiej firmy "RAAK"

1. Napoje gazowane 1,5 l w butelkach o smakach:

- pomarańczowym
 - cytrynowym
 - cola
- od 8000 do 8700

2. Soki 50%, w kartonach 1l o smakach:

- pomarańczowym
 - pomarańczowo-morelowym
 - pomarańczowo-brzoskwiniowym
- od 7500 do 8000

3. Napoje gazowane w puszkach 0,5 l o smakach:

- pomarańczowym
 - cytrynowym
 - cola
- od 4200 do 4700

4. Napoje gazowane w puszkach 0,33 l o smakach:

- pomarańczowym
 - cytrynowym
 - cola
- od 2500 do 2900

5. Napoje w butelkach plastikowych 0,33 l o smakach:

- cola
 - lemon
 - cytrynowym
 - tropical
- od 2300 do 2700

6. Napoje w kartonikach ze słomką 0,2 l o smakach:

- pomarańczowym
 - jabłkowym
 - czereśniowym
 - wieloowocowym
- od 1900 do 2200

7. Piwo "Zemplin", butelki 0,5 l

od 4000 do 4600

II. ARTYKUŁY cukiernicze i spożywcze

- kakao rozpuszczalne 0,4 kg imp. Austria - "ARIES"
- od 13500 do 14000

III. CHEMIA

- pasta do zębów imp. Czechosłowacja (Perliczka, Stoma, Fluora)
- od 2300 do 2600

IV. SPRZĘT SPORTOWY

- deskorolki importowane "ARIES"
- od 120000 do 160000

V. SZKŁO

- Duralex imp. Francja 12-to częściowy
- od 55000 do 75000

VI. KONFEKCJA

- koszulki bawełniane - polo "ARIES" - 7 kolorów
- od 23000 do 28000

VII. OPAKOWANIA

- reklamówki imp. Austria
- od 100 do 140

VIII. TYTOŃ

- papierosy "RONHILL" imp. USA
- od 4200 do 4700

Ges.m.b.H.

ARIES

IMPORT - EXPORT VIENNA

Minimalna wartość zakupu 1 milion zł
Większe partie zakupionego towaru dostarczamy własnym transportem
Dogodne warunki płatności
Konkurencyjność cen i wysoką jakość towarów
zapewnia współpraca z firmą



horoskop

Z JAMNIKIEM



Koziorożec
22.12 - 20.01

Znowu przesadziłeś! Święta już dawno się skończyły, a ty jesz bez umiaru. Dobra dieta w twoim przypadku, to jest to! Poza tym nie wydawaj tyle pieniędzy. Umiar w tym tygodniu jest najważniejszy. W sprawach sercowych również. Bliskiej ci Wadze możesz przecieć wszystko wytłumaczyć. Nie pij nieprzeżowanej wody, uważaj przy przechodzeniu przez jezdnię i ogólnie rzecz biorąc - odpoczywaj. Będzie lepiej. Szczęśliwy w tych dniach kolor - zielony, z odcieniem spokoju.



Wodnik
21.01 - 19.02

Będziesz mógł sobie powiedzieć "nareszcie!", albo "O Boże!". Doczekałeś się. Tydzień, który cię czeka nie będzie z gatunku "prozaicznych". To zupełnie zwariowane dni. Cieszyć cię będzie zmęczenie, martwić będzie nierówność. Wszystko będzie na opak. Jeżeli nie zwariujesz i przetrwasz, to wygrasz. W finansach nie próbuj nawet coś zrozumieć. Nie teraz. Przyjmij wszystko takim jakim jest. Nie odpisuj na "łańcuszek szczęścia" - i tak nie pomoże. Myśli o tobie inny Wodnik. Niech myśli.



Ryby
20.02 - 20.03

Nie uważasz, że przydałaby się wizyta u okulisty? Wszystko zaczynaś widzieć na czarno. Skąd ten pesymizm. Spójrz, jaka wiosna za oknem. Uśmiechnij się do kogoś bliskiego - dawno tego nie robiłeś. A do okulisty (takiego prawdziwego) chyba i tak się musisz wybrać. Okulary (niekoniecznie różowe) to przecieć nie strasznego, a możesz wyglądać interesująco. Poza tym, dojrzyj wreszcie zabieg Koziorożca, którego nie dostrzegałeś. Zaoptuj dobrze lodówkę - on lubi dobrze jeść. Kolor oczywiście różowy!



Baran
21.03 - 20.04

Nie upieraj się w każdej błażej sprawie - to męczy twoich bliskich. Rozumiem upór w sprawach zasadniczych, ale chyba przesadzasz! Nie traktuj każdego jak wroga. Wokół ciebie jest mnóstwo życzliwych osób. Szczęście przyniesie ci kolor kompromisu. Od ciebie zależy jakiej będzie barwy. Pozwól swoim bliźszym wydawać twoje pieniądze - wróć do ciebie w dwójnasób, a do tego zaskarbisz sobie życzliwość bliskich. Nie wyjeżdżaj nigdzie po cięgiem - jeśli nie masz innej możliwości - odłóż plany.



Byk
21.04 - 20.05

Wszyscy jakby się uparli proponować ci pieniądze. Zastanów się dobrze czy nie są to gruszki na wierzbie. Ty wiesz najlepiej, że bez ciężkiej pracy nic samo nie przychodzi. Jeśli jednak uznasz, że to jest to... Pieniądze nie śmierdzą, a życie kosztuje. A propos - ogranicz wydatki! Nie będzie to łatwe, zwłaszcza że Wodnik poci przeciwnej zaczyna absorbować nie tylko twój czas, ale i kieszeń. Zdrowie w normie, choć czasami... Na bóle głowy najlepsze długie, samotne spacerki. I mniej mocnych używek.



Bliźnięta
21.05 - 21.06

Naoglądałeś się amerykańskich filmów i myślisz, że życie też powinno mieć takie tempo i tyle zwrotów. Spokojnie! Pojeżdż na ryby albo majówkę (przepraszam, kwietniówkę). Zwolnij obroty. Pośpiech jest dobry przy łapaniu pcheł. Możesz coś przeoczyć i potem będziesz żałował. I tak nie zdążyś z wszystkim. A najważniejsze dla ciebie - zdrowie. Nie odkładaj dłużej wizyty u dentysty! Reszta może poczekać. Twoja największa miłość ma na imię Koziorożec. Umów się z nim, gdy wyleczysz zęby. Kolor na ten tydzień - porcelanowa biel.



Rak
22.06 - 22.07

Gdyby ludzie potrafili czytać w twoich myślach, dowiedzieliby się, że nie jesteś taki zły. I nie wiadomo dlaczego tak źle cię odbierają. Musisz zadbać o publicy. Zrób komuś grzeczność, bądź dla wszystkich miły, rozdawaj drobne prezenty. I niech o tym mówią. Na pewno ci to nie zaszkodzi, a może wreszcie twoja wymarzona Waga zwróci na ciebie uwagę. Bóle kręgosłupa miną jak zły sen - to chyba wina nerwów. Uśmiechaj się nawet do siebie. To pomaga. Szczęśliwy kamień - turkus w podarowanym przez ciebie pierścieniu.



Lew
23.07 - 23.08

Jeśli będziesz sobie nadal wmawiał, że się starzejesz, to okaże się to prawdą. Musisz się wziąć w garść! Aerobic, basen, fryzjer, kosmetyczka, pobieganie w lesie z psem... Nie będę wymieniał więcej, ty najlepiej wiesz czego ci trzeba, ale nie wiem dlaczego się tego boisz. Tak jakbyś się bał samego siebie. Myślisz, że znajomemu Skorpionowi nie spodobałaby się wspólne wycieczki do lasu? Im będziesz lepiej wyglądać, tym chętniej... Nie ignoruj listu od rodziny. Jeśli trzeba będzie to pojedź. Nawet daleko.



Panna
24.08 - 23.09

Ten tydzień przebiega nie ci pod znakiem finansów. Nie będzie to jeszcze wymarzona fortuna, ale... Każdy grosz cieszy. Nie wydawaj ich pochopnie. Będą ci potrzebne w niedziele. Ryby będą o tobie mówić, że jesteś sknera. Nie przejmuj się tym i nie wypominaj, gdy poproszą o pożyczkę. W domu małe nieporozumienie - tylko ty możesz rozładować napięcie. Nie licz na drugą stronę. Bardzo dawno nie widziana osoba zakłóci plany weekendowe. Szczęśliwy kolor - kolor piędzy.



Waga
24.09 - 23.10

Nie jest dobrze. Zmiany w pracy, zdrowie szwankuje, a ty nie wiesz co robić. Rzuć palenie! Kup psa. Jeśli już masz - kup drugiego. Pójdź ze znajomymi na kolację. I nie przejmuj się za bardzo. To minie. Otrzymasz wkrótce propozycję ciekawej pracy. Kup sobie buty - wszystkie twoje stare wymagają już wizyty u szewca, ale to nie to co nowe. Jedź miód, pij mleko i wysypiaj się jak należy. Szczęśliwy kamień - chryzopraz. Kolor - khaki. Nie zapomnij zapłacić rachunku.



Skorpion
24.10 - 22.11

Interujący tydzień. Nie przepag swojej szansy. Niespodziewanie powiększy ci się rodzina. O gości czy domowników - zależy tylko od ciebie. Za dużo palisz! Lepiej już jeść za dużo - nadwagę można zrzucić, z chorobą trudniej. Szczęście w tym tygodniu ci nie opuści - graj na loterii, rozwiązuje i wysyłaj krzyżówki, graj na pieniądze z karty. Szczęśliwy kamień - topaz. Zmień fryzurę - przecieć ta stara już ci się znudziła, a i znajomi mówią...



Strzelec
23.11 - 21.12

Jeśli już musisz walczyć o władzę, to rób to sympatycznie. Wiele osób kojarzy cię z metodami, delikatnie mówiąc, starymi. Wiesz, że to nieprawda, choć w każdej płocie jest ponoc ziarno prawdy. Pomyśl o tym. Nie kupuj w tym tygodniu mebli, poczekaj z tym jeszcze trochę, może będzie ci potrzebne większe biurko... Zdrowie wygląda na nieźle, a jeśli możesz, zrób sobie EKG. To może być całkiem poważne, choć nie musi. Szczęśliwy kolor - kolor zwycięstwa z domieszką gorczy. Zaczni więcej chodzić niechota!



Kanapki z nasionami konopi

Składniki: 1 szklanka nasion konopi, sól, pieprz, 10 dkg masła, białe pieczywo.
Wykonanie: Nasiona konopi umyć, osuszyć, następnie trochę podprażyć na patelni. Utrzeć w młynku (jak ktoś ma) albo zmielić w młynku do kawy, i połączyć z solą i pieprzem. Kromki posmarować grubo masłem i posypać grubą warstwą utartych nasion. Kanapki z nasionami konopi są ongiś popularną na Żmudzi, zasługującą na przypomnienie potrawą. Nadaje się świetnie jako przystawka do rosółu i innych, czystych zup.

Budyń chlebowy z winną polewą

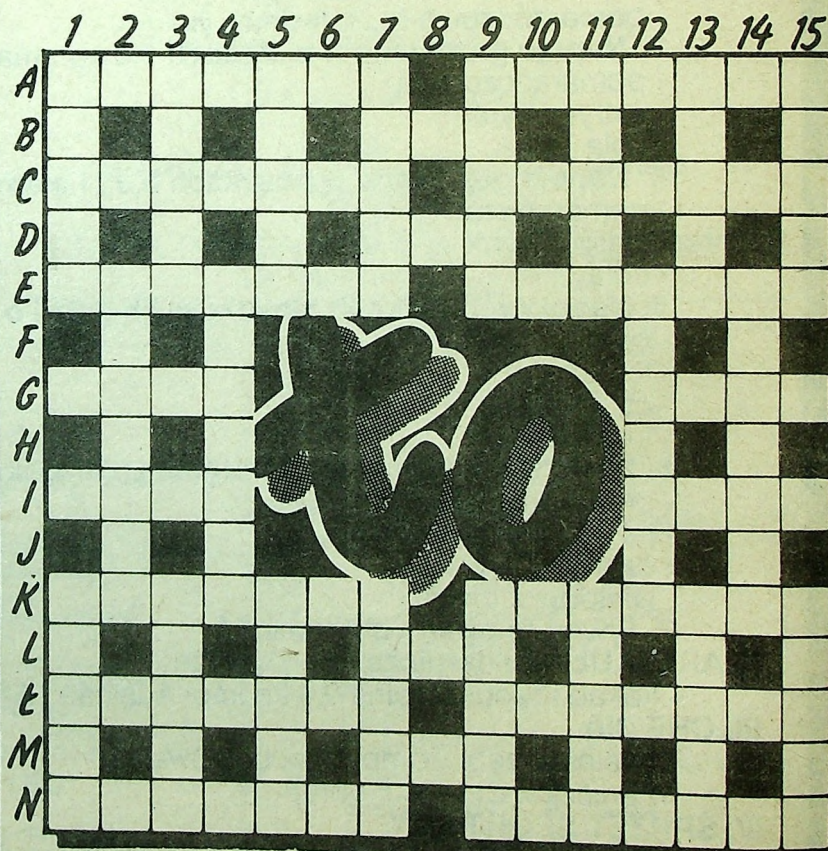
Składniki: 4 jaja, 1/2 szklanki cukru, 1/2 szklanki tartych sucharów z czarnego chleba, 1/2 szklanki śmietany lub mleka, 10 dkg maki, cynamon, goździki.
Na polewę z wina: 1 szklanka wina, 1/4 szklanki wody, 3 żółtka, 1/3 szklanki cukru, cynamon, goździki.
Wykonanie: Żółtka oddzielić od białek i utrzeć z cukrem. Suchary namoczyć w śmietanie lub mleku, aby napęczniały. Otrzymaną masę połączyć z utartymi żółtkami, dodać makę ziemniaczaną, zmieloną goździki i cynamon. Białka ubić na sztywną pianę i ostrożnie wymieszać z całością. Tak przygotowaną masę wyłożyć do formy i upiec. Do wrzącej wody wlać wino, utarte z cukrem żółtka i odrobinę esencji arakowej. Całą polewę ubić na pianę. Połączyć budyń tuż przed podaniem.

Ekstaza to nie będzie, ale przyjemne doznanie smakowe na pewno.

Przynajmniej tego wam życzy

WASZ dr MNIAM

KRZYŻÓWKA DLA DZIECI



Poziomo:

A. autor "Króla Maciusia Pierwszego" * pod dywanem B. rudy chytrusek C. ludowy instrument muzyczny * miasto górnicze w Czechosłowacji D. krople na czole po wysiłku E. kieszonkowe źródło światła * chusteczka na szyję G. stanowisko w pracy * I i II piłkarska I. produkt wytworzony * przeciwieństwo nonsensu K. hamburger lub sandwicz * jarzynowa lub śledziowa L. zwierzę domowe Ł. pisarz * roządca M. narząd wzroku N. zastąpił patefon * palto

Pionowo:

1. przewód elektryczny * techniczna lub ołówkowa 2. rodzaj teczki 3. niezbędny w piecu * tańcowa - ła z igłą 4. twórczyni dzieła, pisarka 5. czeski traktor * korsarz lub drogowy 7. wieko, pokrywa * gra 13. idzie za plugiem * pracuje w fabryce włókienniczej 14. symbol oświaty 15. lutowa solenizantka * Indianin z powieści K. Maya

"ZBIGNIEW"

Wśród najmłodszych czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania krzyżówki wylosujemy zdalnie sterowany model samochodu firmy

DiGITCON

ufundowany przez Przedsiębiorstwo Wielobranżowe "WIFEL"